

# GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedynczego mk. 10.

Adres Redakcji i Administracji:  
Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, Inż. tego zastępcy przyjmują wyłącznie od 5-8 po po  
Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

**CASINO.** Na ocenne zadanie tylko jeszcze kilka dni.

Przedmowa **Lucy Doraine** w roli uwodzielelki w nieporównywanym dramacie o fatalnej potędze kobiecy i miłości w 6-ctu aktach p. t.

**Szukaj kobiety (Chercher la femme)**

Początek pierwszego przedstawienia o 3-iej. 239-1

**Ważne dla Sz. Pań! Ceny konkurencyjne!**

Niniejszym podaje do wiadomości Sz. Klientell, że po długoletniej praktyce jako krojezy i praonjacy, firmy L. Moszkowicza,

**otworzyłem własny zakład krawiecki**

podług mód francuskich, angielskich i wiedeńskich. Robota pierwszorzędna—solidne wykonanie. **Ul. Konstasynowska Nr 3, front II piętro, miesz. 6.**

**H. Bek.**

Specjalne zatwierdzone przez Władzę Naukową

**kursy stenografji**

**Pusta Nr 13, I piętro, m. 6.**

Stenografów żądają firmy, instytucje, rejenci, adwokaci, inżynierowie, dzienniki, literaci etc. Prosimy o zanotowanie adresu. 179-1

**„Oszczędność“**

Znana Warszawska firma kupuje i płaci **50% więcej**

za wszelką biżuterję, futra, garderobę, bieliznę, meble, pianina, dywany, maszyny do szycia i do pisania i rowery.

**Hotel Savoy, pokój Nr. 223.**

**W Krakowie**

w śródmieściu jest do oddania lokal składający się z 2 pokojami z kompletnym urządzeniem biurowym i telefonem na dom handlowy lub biuro spedycyjne. Warunek: współpraca i udział w zyskach. Bliższych wiadomości udzieli p. R. Pfeffer, **Kraków, Sebastjana 33.** 34-1

**Chłopskie rządy.**

Gdy przed kilku tygodniami podczas konferencji paryskiej premier angielski, Lloyd George, otrzymał wiadomość, iż rokowania irlandzkie są na złej drodze, natychmiast przeprosił Brianda i oświadczył, że powrót jego do kraju jest nieodzowny, wobec czego kwestja górnośląska musi jeszcze poczekać na rozwiązanie. Lloyd George słusznie rozumuje, że warunkiem skutecznej polityki zagranicznej jest dobra, energiczna i sprężysta polityka wewnętrzna. Kto nie ma porządku i pokoju u siebie w domu, ten na świecie nie będzie cieszył się poważaniem, ani świat nie będzie liczył się z jego siłą. Przykładem wielkiej potęgi, która holdowała we własnym kraju nieładowi, samowoli i anarchji była Rosja.

W rezultacie okazało się, że traktowanie jej, jako wielkiej potęgi zawiodło. W roku 1904 uległa tysiąckroć mniejszej, ale świetnie zorganizowanej Japo-

**Książki szkolne**

i programy szkolne Minist. W. R. i O. P.

poleca

**Księgarnia „Czytaj“**

właściciel KAZIMIERZ PAWLAK.

**Łódź, Dzielna 2,**  
róg Piotrkowskiej. 135-3

Dr. med.

**Szarłota EIEROWA**

**powróciła**  
**Gdańska 46.**

WUZ. Łódź, d. 1. 9-21. 230-1

Lekarz-dentysta

**N. Kacembogenówna**

**powróciła**  
**Piotrkowska 70.**

WUZ. Łódź, d. 2. 9-21. 219-2

**Dr. M. Papierny**

**powrócił**  
**i wznowił przyjęcia.**

WUZ. Łódź, dn. 2. 9-21. 208-3

**Dzisiejszy numer**

**„Głosu Polskiego“**

zawiera między innymi:

- Chłopskie rządy.
- Przyczyny spadku marki.
- Komisja ligi narodów do sprawy górnośląskiej.
- Sprawa albańska.
- Ruch monarchistyczny w Niemczech.
- Pogłoski o ustąpieniu min. Steczkowskiego.

Rosji nasze dobre urodzaje. Sytuacja, jednym słowem, taka, gdy każdy biorący udział w rządach i regulowaniu stosunków społecznych winien baczenie trwać na swej placówce i wyteżać wszystkie siły, by powstrzymać katastrofę. Gdzie znajduje się w chwili tej pierwszy chłopski prezydent ministrów polskich p. Witos?

Gdy w kilku dyrekcjach strejkują kolejarze, a powszechne bezrobocie jest tuż za pasem, p. Witos objeżdża wschodnie ziemie Rzeczypospolitej, odbywa po większych wsiach wiece wyborcze, kaptuje członków do P. S. L. i przygotowuje grunt pod przyszłe wybory. Ledwo skończył z tym niezwykle ważnym posłannictwem swem przerzuca się salownym pociągiem do Małopolski, by tam zajaśnieć swej partji i dodać jej splendoru.

Czy to trochę nie zbyt wiele myślenia o koterji swych ideowych przyjaciół, a nie zbyt mało dbania o interes państwa, którego p. Witos jest odpowiedzialnym sternikiem?

Podczas ubiegłej sesji sejmowej chłopci czempredzi dążyli do jej zamknięcia, by na czas tylko zdążyć, do swej wsi i przypilnować sierpa, kosy, stogów, brogów, inwentarza, wypasania bydła, przeczarowania i zagnojenia. Że tymczasem czekały na biurkach setki projektów ustaw—o to mniejsza. Aby panowie suwereni mogli, przystosowawszy się do wolnego paska ziemiopłodami, jaknajstanniejdojrzeć swej chudobyl..

W ten sposób sejm staje się jakimś sezonowym zjazdem wójtów, sołtysów i zagrodników, a nie jest najwyższym ciałem prawodawczym, którego zadaniem jest normowanie życia wielkiego demokratycznego państwa społecznego. Egoizm, zarówno poszczególnych naszych poczciwych kmiotków, jak i całej warstwy jest groźnym widmem, które ku całej klasie robotniczej i inteligencji miejskiej wyiuga nagie ramiona nędzy i głodu...

Dyktatura chłopstwa — bo tak trzeba dziś rzecz po imieniu u nas nazwać — dosięga zenitu. Czy dziwne jest, że stosunki gospodarki przemysłowej i wszystkiego co ma swe siedlisko w miastach, upada coraz niżej, systematycznie upośledzane i gnębione przez „samodzierżawną“ wieś? Król Cham, niekultu-ralny analfabeta, coraz bardziej utrwała swe panowanie, a Rzeczpospolita pod berłem jego pogrąża się w odmęty nieznaney, smutnej przyszłości. I nie dziw, że codziennie dosięgają nas inne ciosy w polityce zewnętrznej, że wewnątrz kraju wzmaga się reakcja, nieład i nieomal wojna domowa...

A prezydent Witos jeździ po sejmikach relacyjnych i przedwyborczych, a suwereni w sukmanach starannie, pieczołowicie, z przejęciem rozrzucają widłami gnój po ojczyściej glebie!..

Czesław Ottaszewski.

**Konieczność dnia.**

Komisja skarbowo-budżetowa sejm obraduje nad naszym położeniem finansowym. Nie ulega wątpliwości, że dzisiejszy stan tej sprawy domaga się szybkiej reformy, i to tak zasadniczej, że niemal wygląda na przewrót. Dalecy jesteśmy od czarnego pesymizmu, który widzi nas na krawędzi przepaści, lub wogóle już na dnie otchłani, z której niema wyścia. Bezpośredniego powodu do załamania rąk niema. Wprawdzie sfera praonjacej inteligencji zubożała okrutnie, odczuwając najdotkliwiej swą niezaradność i absolutną niezdolność do przeszenowej walki o poprawę bytu. Ale naogół ludność w kraju utrzymuje się na poziomie przedwojennym, a w stosunku do zagranicy żyje nawet bardzo dobrze. Budżet rodziny robotniczej posiada takie aktywa, które pokrywają normalną sumę pasywów w postaci mieszkanka, jedzenia i ubrania; budżet chłopca jest dzisiaj niewspółmiernie aktywnym w porównaniu z czasami przedwojennymi. Ale w tem właśnie sedno sprawy, że ubogie jest państwo, ten przedstawiciel narodu nazwanątrż, wobec świata. Jego budżet jest przerażająco gorszy od budżetu największego nędzarza, wykazuje nieznacznie wyższą przewagę rozchodów nad dochodami i przyczynia się w głównej mierze do podrywania naszego kredytu zagranicą, skąd rezultat idzie srodek waluty, jako rezultat porównywania z obywatelami środkami płatniczymi. Nie można mieć zaufania do narodu, który więcej od państwa wymaga, niż mu dać musi i może. Przecież budżet państwa jest w swych dochodach sumą części pasywów budżetowych wszystkich obywateli, a jego rozchody stanowią dobro i użytek znowu całej ludności. Przecież państwo nie zabiera sobie ani grusza z tego, co otrzymuje, a wszystkie sw. dochody zwraca płatnikom pod rozmaite postaci. Jeżeli się nie chce przyczynić do wyrównania bilansu państwa, to znaczy, że się je uważa za instytucję niepotrzebną lub szkodliwą. Jest to więc nieświadomy, lecz równie niebezpieczny w

praktyce anarchizm. I jeżeli chcemy, aby państwo funkcjonowało sprawnie i dawało nam te pożytki, jakie wymagać od niego mamy prawo, to musimy mu to umożliwić. Nie idzie o to, aby pojedynczych obywateli przekonać, że tak jest, bo każdy to rozumie, a nikt tego zrozumieć nie chce.

Ponieważ jednak wiadomem jest, że anarchizm nie stanowi u nas światopoglądu panującego, a że, przeciwnie, wszyscy obywatele chcą normalnie funkcjonującego ustroju państwowego, który im dał możność spokojnej pracy i egzystencji, więc rząd ma zupełne prawo wprowadzenia takich reform, jakie są konieczne dla wyrównania tego budżetu, a więc poprawienie kredytu państwa zagranicą i w kraju i, co za tem idzie, uregulowania stosunków gospodarczych. Dyskusja więc może się toczyć tylko dookoła tego, jakie ze środków są najracjonalniejsze i najszybciej wiodące do celu, całkiem niezależnie od tego, czy wywołują niezadowolenie tych, do kieszeni których sięgają.

Jeżeli przypatrzyć się dyskusji w komisji budżetowo-skarbowej, to okazuje się, że zasiadający tam ludzie wyrócili kota do góry ogonem. Zauważajcie najpierw zastanowić się nad koniecznościami polityki gospodarczej państwa, a potem, po uchwaleniu fundamentów poprawy, rozważyć kwestje, czy ten rząd ztolny jest do przeprowadzenia reform, uznanych za konieczne, czy też musi go zmienić inna kombinacja polityczna, walcząca się na całej linii z gabinetem p. Witos, uważając jego ustąpienie za warunek wstępny dyskusji. Błąd jest tak oczywisty, że uziwić się należy, iż rozważniejsi z postów odrzucił nie zwrócili na to uwagi. Nie może być mowy, o tem, abym chociaż bronił obecnego gabinetu. Przekonał on nas dostatecznie, że swym patrystycznym partyjnym nie dorósł do zadania chwili.

Ale czy za sens ma dzisiaj wywoływać przesilenie, gdy nowym kandydatom do kierowania nawa państwa nie można przedstawić żadnego konkretnego programu, będącego wolą ludu, a raczej koniecznością chwili. Kto może przyjąć na siebie tak ciężki i odpowiedzialny obowiązek, nie wiedząc czego się od niego wymaga i czy to, czego się wymagać będzie, zrodzi się z jego poglądem na tę sprawę? Przecież nie o to idzie, aby zmienić ministrów, a o to, aby zmienić ich na takich, którzy zrobią to, co potrzebne. Gdy będzie wiadomem, jakie środki mogą i muszą być zastosowane, wówczas gabinet Witosa sam ustąpi, bowiem w pla-

nie odbudowy naszej gospodarki państwowej będzie zawarte dla niego votum nieufności. W następnym artykule rozpatrzymy, jakie środki mają być zastosowane i czy dzisiejsze organa ustawodawcze zdolne są do ich uchwalenia. Jeżeli tak, to sprawa pójdzie normalnym trybem, jeżeli nie, to ci, którzy stoją na czele, muszą przedstawić fałszywie pojmowanej nietykalności i suwerenności sejmowi obowiązki względem państwa, jako całości i bądź drogą nowych wyborów, bądź innymi sposobami zaprowadzić ład i porządek w dobiegającym nas rozgardzaju gospodarczym.

M. Drogoszewski.

## O naprawę skarbu Rzeczypospolitej.

Votum zaufania dla rządu nieznaną większością.

WARSZAWA, 2 sierpnia (Pat). Komisja skarbowo-budżetowa pod przew. dr. Diamanda w obecności prezydenta ministrów Witosa i min. skarbu dr. Steczkowskiego po zakończeniu dyskusji generalnej nad budżetem przystąpiła na zarządzenie przewodniczącego do głosowania. Wniosek p. Stapińskiego w brzmieniu: „Rozprawa generalna wykazała faktycznie mnóstwo błędów i zaniedbań rządu prawie w wszystkich gminach i administracji państwowej. Stwierdzono przeto, że niekorzystny stan budżetu państwowego jest wynikiem w znacznej mierze nieudolnej gospodarki rządowej. Program rządowy, przedstawiony przez ministra skarbu nie przekonał komisji, iżby można się spodziewać gruntownej i rychłej zmiany na lepsze. Nie wzbudził zaufania do rządu. W takim stanie rząd bez zmiany składu rządu rozpatrywanie preliminarza budżetowego jest bezcelowe“. Nie uzyskał większości. Z kolei przewodniczący podał pod głosowanie zasadę wniosku p. Głabińskiego: Nie mając zaufania do obecnego rządu i do jego zdolności wydobycia gospodarstwa państwowego z ciężkiego położenia, komisja skarbowo-budżetowa przecho- dząc do krytycznego oceniania szczegółowego preliminarza budżetowego stwierdza, że jedynie zasadnicza zmiana rządu i systemu rządzenia doprowadzić może do uzdrowienia państwowych stosunków finansowych monetarnych, i p. Osieckiego: „Komisja skarbowo-budżetowa po przeprowadzeniu ogólnej dyskusji przechodzi do szczegółowego rozpatrywania preliminarza budżetowego przed ministerjum. Zasadę tego wniosku przyjęło znaczną większością głosów. Wniosek p. Głabińskiego opadł 10 przeciw 13 przy 5 wstrzymujących się od głosowania. Następnie przewodniczący zarządził głosowanie nad wnioskiem pp. Moraczewskiego, Diamanda i Czerniewskiego o najspieszsze zwołanie sejm. Wniosek Moraczewskiego brzmiał: „Potychczas gospodarka państwowa doprowadziła obecnie do stanu ciężkiego przesilenia. Fakt ten wymaga

wszystkich sił odpowiedzialnych członków dla odtrącenia grożącej wprost katastrofy gospodarczej. Odpowiedzialny za to położenie jest rząd, ale również odpowiedzialna jest ta olbrzymia większość sejmowa, która zdecydowała zaprowadzenie wolnego handlu, tej bezpośredniej przyczyny obecnego przesilenia. Komisja skarbowo-budżetowa nie mając prawa decydowania w imieniu sejm. nawet w sprawach niecierpiących zwłoki, do których niewątpliwie należy uchwalenie środków poprawy stosunków gospodarczych, a tembardziej sprawa zmiany rządu, należąca wyłącznie do sejm. uchwałą wzywa się pana marszałka sejm., by w najbliższym czasie zwołał sejm.“

Wniosek dr. Diamanda brzmiał: „Komisja uprasza o marszałka sejm. o zwołanie w najbliższym czasie sejm., by móc dać możliwość powzięcia postanowień co do ciężkiego położenia finansowego i rosnącej stale drożyzny. Wniosek p. Czerniewskiego: „Po przeprowadzeniu ogólnej dyskusji budżetowej komisja skarbowo-budżetowa przyszła do przekonania, że ze względu na obecny stan finansów państwa konieczne jest przyspieszenie zwołania sejm.; w tym celu zwraca się do pana marszałka sejm. o natychmiastowe zebranie konwentu senatorów. Przewodniczący po odczytaniu tych wniosków poddaje pod głosowanie wspólne ich żądanie uproszenie pana marszałka, by zwołał w czasie najbliższym sejm., a także konwent senatorów.“ Oba te wnioski przyjęto.

WARSZAWA, 2 września (Pat). Komisja skarbowo-budżetowa przyjęła na wniosek p. Kędziora następującą rezolucję: Referencji komisji budżetowej ustalają w porozumieniu z ministrami osobowymi etaty plac funkcyjarskich państwowych, zastosowane do najbardziej potrzebnych i przedstawia je komisji do zatwierdzenia.

zenie zaufania i podkreślił, że będzie się starać wraz z innymi kolegami wykonać powierzoną pracę w duchu sprawiedliwości w celu rozwiązania w ogólnym interesie problemu górnośląskiego.

### Przebieg obrad.

GENEWA, 2 września. (Pat). Od specjalnego korespondenta. — Przew. decyzji zagadniczej zawartej, przyjętej przez radę rezolucji, o której mowa w poprzednich telegramach, rezolucja zawiera jeszcze szereg innych postanowień. I tak: stwierdza ona, że byłoby pożądanem, aby doradcy techniczni, z których pomocy korzystał będzie komisja rady, wybrani zostali, o ile możności, z grona osób, które już brały udział w pracach organizacyjnych technicznych ligi.

GENEWA, 2 sierpnia. (Pat). Od specjalnego korespondenta. Posiedzenie rady ligi narodów, na którym powzięto rezolucję powierzenia przedwstępnej zbadania sprawy G. Śląska przedstawicielom Belgii, Brazylii, Hiszpanii trwało zaledwie 25 minut.

Sprawozdanie o przebiegu tego posiedzenia, jak również sprawozdania pierwszego posiedzenia rady nie opublikowano. Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 15 m. 15. Po odczytaniu przewodniczącego Ishi'ego wmiarkowanej rezolucji zabrał głos Balfour, który wyraził pogląd, że proponowana przez Ishi'ego zasada jest najlepsza, gdyż wzbudziła ona w opinii publicznej przekonanie, że rada jest zdecydowana nie tylko zbadać dokładnie sam problem, lecz nadto pragnie ocenić go wedle słuszności i sprawiedliwości i rzucić się sobie podejrzenie, jakoby punkt widzenia jednego kraju był bardziej uwzględniany, aniżeli punkt widzenia innych krajów. Opinia publiczna zrozumie również, że członkowie rady ligi pragną zapobiec dalszemu nieporozumieniu, które może być naturalne, lecz niezmiernie pożałowania godne.

Bourgeois przychylił się w zupełności do rezolucji Ishi'ego i rezolucji Balfoura zaznaczając, że przyjęta metoda jest dowodem zdecydowania się rady ocenić zagadnienia bezstronnie. Fakt, że prace przedwstępne zbadania zagadnienia górnośląskiego podjęli się 4 członkowie rady, którzy w poprzedniej dyskusji nie brali udziału jest dostateczną gwarancją, że wmiarkowany pogląd jest słuszny. 4 inni członkowie rady nie pozostaną obojętnymi dla sprawy, mają jednak zaufanie do 4 wyznaczonych członków i wierzą, że ci doprowadzą pracę do pomyślnych wyników. Zresztą inni członkowie rady pozostaną z nimi w ścisłym kontakcie.

Markiz Imperiali, który wyraził zgodę na propozycję Ishi'ego zwrócił się z słownymi podziękowaniami do przedstawicieli Belgii, Brazylii i Hiszpanii za ich gotowość rozpatrzenia zagadnienia, którego rozwiązanie może mieć olbrzymie znaczenie dla przyszłości ligi. Na zapytanie Ishi'ego 4 wyznaczeni członkowie ligi oświadczyli, że przyjmują powierzoną im funkcję i przyłączyli się do słów Hymansa, który dziękując za dowód zaufania oświadcza, że zarówno on jak i jego 4 koledzy starają się będą wypełnić swe obowiązki w duchu sprawiedliwości.

Na tem posiedzenie zamknięto o godz. 16 m. 40.

GENEWA, 2 września. (Pat). Od specjalnego korespondenta. Z wielką niecierpliwością i niezwykłym napięciem oczekiwano rezolucji, przyjętej na posiedzeniu rady ligi narodów w sprawie G. Śląska. Zdawano sobie sprawę z ważności decyzji rady co do procedury, która to decyzja nie może pozostać bez wpływu na końcowe rozwiązanie sprawy górnośląskiej. To też już 2 godziny przed posiedzeniem wielkie ożywienie panowało w sali pałacu ligi narodów zwłaszcza w sali prasy, gdzie się znajdowali liczni przedstawiciele wielkich dzienników francuskich, angielskich, włoskich, amerykańskich i t. d. Nie wiadano jaka rezolucja zapadnie. Wprawdzie obiegła poizoska o projekcie, by przed zbadaniem sprawy górnośląskiej, rada ligi narodów wezwała przedstawicieli Polski i Niemiec. Zastępcy obu stron w myśl tego projektu mieliby swemi przedwstępnymi konkluzjami dostarczyć radzie ligi narodów podstawy do uchwały. Mimo że pogłoska ta nie była bez podstawy, wiadano już wczoraj, że projekt ten będzie zaniechany.

Posiedzenie rady ligi narodów było tajne, rozpoczęło się o godz. 4 min. 15. Krótki czas trwania posiedzenia był niespodzianką. W czasie, gdy sekretarz rady ligi rozdawał dziennikarzom tekst rezolucji uchwalonej i sprawozdania z posiedzenia, markiz Imperiali podszedł do przedstawicieli prasy i udzielił im wyjaśnień o rezo-

lucji. Imperiali powiedział między innymi: Nie może być inż mowy o jakimkolwiek konflikcie francusko-angielskim w sprawie G. Śląska, skoro przedstawiciele obu tych państw bez wszelkich zastrzeżeń jedomyślnie przyjęli rezolucję Ishi'ego.

GENEWA, 2 września. (Pat). Od specjalnego korespondenta. — Czeski minister spraw zagranicznych dr. Benes przybył tu dzisiaj i udal się natychmiast do pałacu ligi by wziąć udział w posiedzeniu komisji obradującej nad sprawą dokonania poprawek w pakcie dotyczącym ligi narodów.

### Prasa francuska o uchwale ligi narodów.

PARYŻ, 2 września. (Pat). Prasa tutejsza wyraża zadowolenie z rezolucji uchwalonej w Genewie spodziewając się, że jej ostateczna decyzja w sprawie górnośląskiej zapadnie bez wszelkiej namiętności politycznej i z wyłączeniem wszelkiego nacisku. „Echo de Paris“ dowiadcza się, jakoby w kołach polskich rezolucja powzięta, wywarła dobre wrażenie, natomiast z pewną rezerwą przyjęły koła polskie decyzję, by Polski nie zapraszać do wzięcia udziału w obradach. Polska niema zamiaru zrezygnowania z praw przysługujących jej na zasadzie art. 4 traktatu.

### Skład komisji ligi narodów.

GENEWA, 2 września (Pat). Od specjalnego korespondenta: Do komisji rady ligi narodów której poruczone zbadanie sprawy górnośląskiej weszli: De Cunha (Brazylja), Wellington Koo (Chiny), Quinones de Leon (Hiszpanja), Hymans (Belgia).

### Oszczercze brednie niemieckie.

GDANSK, 2 września (Telegr. wł. „Głosu Polskiego“). „Deutsche Tageszeitung“ publikuje pod tytułem „Francusko-polska rada wojenna“ następujące informacje, które podajemy, by wykazać do czego dochodzi perfidja niemiecka w stosunku do Polski. — Artykuł ten brzmi jak następuje:

26 sierpnia odbyła się w Sosnowcu francusko-polska rada wojenna, na której zjawili się z Górno Śląska miarodajni oficerowie polski kongresowej (?). W związku z tem odbyła się w tylnym pokoju „Piwiarni bytomskiej“ tamże tajna narada, w której brali udział szwagier Korfantego, komisarz Sprott, oraz pewien wyższy francuski oficer w cywilu. Nadto uczestniczyli w tajnym posiedzeniu kilku panów oraz znany podpułkownik Jeziorski.

Przedmiotem szczegółowych obrad było obecne położenie po ostatnich wydarzeniach w Niemczech. Podpułkownik Jeziorski, który właśnie powrócił z Hamburga, oświadczył, że opinia publiczna odwróciła się chwilowo od sprawy górnośląskiej, zaprzętnięta obiegne sprawą zamordowania Erzbergera i rozagitowana skuteczną propagandą komunistyczną. Po rozwiązaniu i likwidacji niemieckiego Selbstschutzu nastąpiła obecnie odpowiednia chwila do działania. Należy radę ligi narodów postawić na Górnym Śląsku wobec faktu dokonanego.

Po nim przemawiał szwagier Korfantego. Dziękował on Jeziorskiemu za doskonałe usługi, wyświadczone w podróży do Niemiec i oświadczył, że reorganizacja armji polskiej jest ukończona. Czwarte powstanie jest tak zorganizowane, że całe odium wywołania go spadnie na Niemców. „Posiadamy — oświadczył on — poparcie naszych przyjaciół francuskich, którzy posiadają przewagę w radzie ligi narodów i na Górnym Śląsku. Przez

nich będzie wszystko dobrze. Posładam w tym kierunku miarodajne gwarancje.“

Na to podniósł się reprezentant Francji i dziękował, za zaufanie, jakie Polska kongresowa (?) żywi dla swego wielkiego narodu siostrzanego. Słowo Francji jest „nieprzedajne“. Rząd francuski będzie wszelkimi środkami pomagał sprzymierzonej Polsce w jej walce o byt.

### Posiłki angielskie na Górnym Śląsku.

LONDYN, 2 września (Pat). „Morning Post“ donosi: Drugi bataljon wojsk angielskich dzisiaj wyjechał na G. Śląsk.

### Wybory do rad robotniczych na G. Śląsku.

Daty większość polską.

BORDEUX, 2 września. (Pat). W chwili, kiedy rada ligi obraduje na G. Śląsku ważnem jest stwierdzić, że wybory do rad robotniczych na G. Śląsku wykazały poważną większość na rzecz Polski. W 30 kopalniach wybrano 762 delegatów polskich i 168 niemieckich. W fabrykach 181 polaków, 157 niemieców. W 20 kopalniach okręgu katowickiego wybrano 184 polaków, 49 niemieców. W 28 kopalniach, pow. bytomskiego 213 polaków, 31 niemieców. W 10 kopalniach Zabrze 78 polaków, 58 niemieców. W Hucie Królewskiej wybrano 16 niemieców, 13 polaków. W fabrykach katowickich 180 polaków, 49 niemieców. W Bytomiu 83 polaków, 36 niemieców. W Gliwicach 41 polaków i 35 niemieców. Tak więc tylko w Hucie Królewskiej niemiecy dostali większość 3 głosów.

### Clemenceau o plebiscycie.

AJJACIO, 2 września. (Pat). Hav Clemenceau, który przebywał obecnie na Korsyce, w czasie swego przemówienia, wygłoszonego w ratuszu w Sarterno mówiąc o traktacie wersalskim oświadczył między innymi: Jeżeli zgodził się na plebiscyt na G. Śląsku, uczynił to z tego powodu, że skłoniła go do tego większość sojuszników; powtórzył zaś z tego powodu, iż plebiscyt odpowiada zasadzie o prawie narodów do samostanowienia, która pospolita na poparciu słusznych żądań Polski, przyjaśniła Francji.

### Kronika polityki polskiej.

— Naznaczony na piątek wyjazd posła Filipowicza do Moskwy nie przyszedł do skutku, ponieważ sprawy służbowe zatrzymały pana Filipowicza na dni kilka w Warszawie. Pan Filipowicz wyjedzie prawdopodobnie w środę.

— Krają pogłoski o ustąpieniu ministra skarbu Steczkowskiego. Jako następców wymieniają pana Byrkę i dyrektora Michalskiego ze Lwowa.

— Były wice-minister skarbu, p. dr. Roman Rybarski ustąpił z zajmowanego stanowiska wskutek nieudolnego przygotowania systemu podatkowego, oraz wskutek zawarcia niekorzystnych umów finansowych dla państwa.

P. dr. Roman Rybarski skutkiem tego nie zostanie powołany na stanowisko cywilnego wice-ministra w ministerjum spraw wojskowych.

P. Rybarski powraca do swoich prac naukowych, jako profesor uniwersytetu.

— Wiec robotniczy N. P. R. w Piotrkowie, w którym wzięło udział przeszło 700 osób, i na którym przemawiał między innymi p. Waszkiewicz uchwalił rezolucję, oświadczaającą się za ustąpieniem obecnego rządu, za rozwiązaniem sejm. przeciwko wolnemu handlowi i domagającą się kary śmierci na paskarzy, jak również zamknięcia granicy do wywoza środków żywności.

### Sprawa kontroli ujścia-Wisły.

GDANSK, 2 września (Pat). Dzienniki donoszą, że wyrok ko-

# Obrady genewskie.

Uchwała rady ligi narodów. — Skład komisji. — Opinia członków ligi i prasy koalicyjnej.

GENEWA, 2 września. (Pat). Havas. Komunikat oficjalny. W czasie drugiego posiedzenia rady ligi, po odczytaniu programu procedury w sprawie uregulowania problemu górnośląskiego, oświadczone, że

**proponowana przez Ishi'ego metoda zdaje się jest najlepsza,**

gdyż wzbudzi przekonanie, iż rada najwyższa jest zdecydowana zbadać szczegółowo problem górnośląski, oraz ocenić z całą sprawiedliwością, uchylając wszelkie podejrzenie stronniczości na korzyść jakiegokolwiek kraju. •

**Bourgeois aprobował w zupełności przedstawiony plan działania**

i wyraził zaufanie dla reprezentantów Belgii, Brazylii, Chin, Hiszpanji, którzy doprowadzą z pewnością do pomyślnego wyniku przedwstępnego zbadania spraw. **Markiz Imperiali zaznaczył, że zgadza się w zupełności ze stanowiskiem, zajętem przez przedstawicieli Anglii i Francji.** Na zaproszenie Ishi'ego 4 członkowie rady ligi, upoważnieni do zbadania sprawy górnośląskiej oświadczyli, że przyjmują powierzoną im rolę i przyłączyli się do słów Hymansa, który podziękował kolegom za wyra-

misarz lic narolów powziął już decyzję w sprawie protestu rządu polskiego o nośności do zarządu kontroli Wisły w obszarze wolnego m. Gdańska. Komisarz przychylił się do stanowiska miasta Gdańska i przydzielił zarząd i kontrole Wisły w obszarze wolnego m. Gdańska radzie portowej i dróg wodnych.

**Stanowisko Litwy w konflikcie Polsko-Litewskim.**

PARYZ, 2 września (Russpress) „Les Dernieres Nouvelles” komunikują ze źródeł dobrze poinformowanych: stanowisko Litwy w konflikcie polsko-litewskim z powodu Wilna jest tego rodzaju, że wszystkie przyjmowane dotąd

i obecnie środki przez rząd litewski ograniczają się tylko do obrony granic litewskich i rządu litewski dalekim jest od kierowania się polityką szaleńców, istną byłby wszelki zamiar i próba zaatakowania Polski. Litwa rozumie doskonale, że i ze względu na liczbę swej ludności i możliwość wojenne nie może i nie chce doprowadzić do konfliktu zbrojnego ze swą sąsiadką.

**Kongres N. P. R.**

KRAKÓW, 2 września. (Pat) Sekretariat N. P. R. podaje do wiadomości, że na 17 kongres N. P. R., który odbędzie się od 4 do 6 b. m. zwołano przybycie około 800 delegatów z całej Polski z G. Śląska, Westfalji, Francji i Ameryki.

innymi, że zarządzenie prezydenta Rzeszy co do zniesienia stanu wyjątkowego w Bawarii sięga tak głęboko w odrębne stosunki bawarskie że wsz stki elementami które w zagrożonym państwie upatrują niebezpieczeństwo dla sprawy niemieckiej owładnęło głębokie wzburzenie.

Stronnictwa koalicyjne oświadczają dalej, że dążenie rządu Rzeszy wymuszenia na rządzie bawarskim natychmiastowego zniesienia stanu wyjątkowego w Bawarii nie da się pogodzić z powagą rządu bawarskiego.

**Po zabójstwie Erzbergera. Obrady Reichsratu.**

BERLIN, 2 września. Reichsrat emawiał na wczorajszym posiedzeniu rozporządzenia rządu Rzeszy, ogłoszone w związku z kampanią pism pravicowych przeciwko ustrojowi republikańskiemu.

W imieniu rządu bawarskiego poseł Preger oświadczył, iż Bawaria ma najpoważniejsze zastrzeżenia co do celowości tego zarządzenia. Rząd bawarski jest zdania, że prawo wyrokowania w sprawie przestępstw prasowych winien mieć nie wydział, składający się z urzędników administracyjnych, ale sąd przysięgłych. Preger wyraził oczekiwanie, iż rząd Rzeszy, zawieszając poszczególne wy dawnictwa, przed każdym takim krokiem porozumie się uprzednio z władzami tego kraju, w którym dane pismo wychodzi.

Baron Geyle zapytał rząd w imieniu pruskiej większości sejmowej, czy rozporządzenie w sprawie przestępstw prasowych będzie stosowane także i do dzienników lewicowych.

W odpowiedzi na powyższe zastrzeżenia zabrał głos minister Rzeszy hr. Rathenau, który oświadczył, że rząd Rzeszy będzie porozumiewał się w każdym poszczególnym wypadku z rządami krajowymi. Zarządzenia represyjne zostały spowodowane wskutek zamordowania Erzbergera, wszystkie zaś dekrety nie są skierowane wyłącznie ani przeciw lewicy, ani też przeciw prawicy, lecz tylko przeciw tym, którzy działają na zgubę republiki.

**Przegląd prasy niemieckiej.**

Prasa niemiecka nie przestała omawiać śmierci tragicznej Erzbergera i jej skutków dla całej Niemiec.

„Deutsche Tageszeitung”, organ wszechniemieckich nacjonalistów pisze o dyktatorskich postulatach niemieckich związków zawodowych, które żądają ostrej walki z panoszącą się reakcją.

Organ pravicowy twierdzi, że „spełnienie tych żądań przez rząd Rzeszy równałoby się zniszczeniu wszelkiej demokracji w Niemczech. Ale zdaje się, że rząd uleknął się pięści socjalistycznej”.

Nowe zarządzenia przeciw prawicy zowie to pismo berlińskie duchowym stanem obłąkania i zarzuka obecnemu rządowi niemieckiemu partyjność.

„Berliner Tageblatt”, określa energicznie ton, jaki bierze górę w Niemczech po zamordowaniu Erzbergera, jako akt republikańskiej samoobrony i żałuje, że tak późno dopiero rząd Rzeszy nań się zdobył. Rząd Rzeszy spełnił obowiązki narodowy i kulturalny, podkopując grunt politycznym nienualnością i walce prawicy przeciw republiki niemieckiej. Pismo to podkreśla solidarnie stanowisko stronnictw niemieckich rządowych, popierające nową energię rządu.

„Vossische Zeitung” uważa najnowsze zarządzenia Wirtha przeciw podszuczawcom pravicowym, za akt samoobrony. Rząd, zdaniem „Voss. Ztg.”, musiał przedsięwziąć takie kroki, jeżeli nie chciał się narazić na groźne niebezpieczeństwo tego, iż radykalne stronnictwa lewicowe chwycą się samopomocy.

Organ niezależnych socjalistów „Freiheit” nawołuje masę do demonstracji pod hasłem: „Republika niemiecka jest zagrożona”. Ratować można, zdaniem tego pisma, republikę niemiecką tylko wtedy, gdy się utworzy silny i jednolity front proletariacki przeciw prawicy i położy raz na zawsze kres jej niemoralnym machinacjom. „Freiheit” podkreśla z zadowoleniem, że w takiej chwili niebezpieczeństwa socjaliści większości i niezależni, idą ręką w rękę.

„Die Rote Fahne” najsilniej uderza w ton alarmowy pismac m. in.: „Zgruchotałcie reakcję! W jednolity zwycięzcy. Pała oburzenia szeroki mas przeciw reakcyjnej klisze morderców i jej pomocnikom, stronnictwom morderczej prawicy, wznosi się coraz wyżej. Od Królewca do Frankfurtu n. M. demonstrujący robotnicy usmierzają butnych nacjonalistów. Pod wrażeniem demonstracji robotniczych nie odważył się mówić w Poczdamie Hindenburg i Ludendorff. W Wroclawiu przeskoczono obchodem w wyrozumiałość. „Tannenbergu”, obecnie trwa tam strejk generalny. Obchód uroczystości patkowej w Halberstadt rozbił robotnicy, Lettow-Vorbeckowi znawcy robotnicy zamknął usta”.

**Kto zwycięża na blizkim wschodzie?**

**Sukcesy czy niepowodzenia greków?**

PARYZ, 2 września (Pat) Havas. Z Angory donoszą urzędowo. Po dwudniowej bitwie na wschód od rzeki Sakarii Grecy, po daremnych ustulowaniach przewartania frontu tureckiego, poczeli się cofać. Turcy rozpoczęli pościg.

LONDYN, 3 września (Pat) Ruter donosi: zdaje się, że Grecy napierały na cofającego się nieprzyaciela. Grecy w odległości 5 mil na wschód od rzeki Sakarii zajęli przeważną część łańcucha wzgórz. Połączenia komunikacyjne Turków zagrożone są przez Kurdów.

BUARESZT, 2-go września (Polpress). Podczas dwudniowej zaciętej walki 29 i 30 sierpnia w rejonie Bazbejek jazda turecka wyszła na tyły oddziałów greckich i wzięła do niewoli sztab dywizji. Wogóle straty greków w tej walce są bardzo poważne.

**Szantaż grecki.**

PARYZ, 2 września (Polpress) „Matin” dowiaduje się, że rząd ateński zażądał w formie bardzo kategorycznej od rządu angielskiego pomocy, grożąc w przeciwnym razie opublikowaniem jakichś dokumentów, dotyczących wojny grecko-tureckiej, które mają być, jakoby kompromitujące dla Anglików.

**Anglia szuka pośredników.**

PARYZ, 2 września (Polpress) Poseł angielski na zlecenie swego rządu konferował wczoraj w ministerjum spraw zapranicznych, zarytując, czy nie podjąłby się rząd francuski pośrednictwa pomiędzy Turkami a Grekami. W ministerjum dano odpowiedź stanowczo odmowną. — Francja dążąc do przywrócenia pokoju na bliskim wschodzie, chętnie podejmie się pośrednictwa, lecz prośba o tem powinna pochodzić od jednej ze stron walczących.

**Walka z monarchistami w Niemczech.**

**Wrzenie w Niemczech.**

BERLIN, 2 września (Polpress), Agenci policji państwowej wykryli, że w przeciągu jednego tylko sierpnia ekscesarz Wilhelm wysłał do rozmaitych monarchistycznych organizacji w Niemczech przeszło 30 depezy.

LONDYN, 2 września (Polpress) Berliński korespondent „Morn. Post” donosi: W kołach rządowych powstała myśl wydalenia wszystkich urzędników, dyplomatów i oficerów monarchistów. Gdyby plan ten doszedł do skutku, liczba pozostałych wyniosłaby zaledwie trzydzieści procent liczyby obecnej.

BERLIN, 2 września (Polpress) Centralny komitet zawodowych związków robotniczych Niemiec złożył do prezydenta gabinetu dr. Wirtha memorandum, w którym, między innymi, domaga się oddania pod dozór policyjny całego szeregu generalów, zupełnej konfiskaty pravicowych dzienników i nalezących do nich drukarni, wszczęcia rokowań z rządem holenderskim w kwestji wydania ekscesarza Wilhelma, który powinien być odstawiony do Niemiec i tu uwięziony.

BERLIN, 2 września (Polpress) Prezydent Rzeszy wydał zakaz noszenia mundurów, za wyjątkiem członków wermachtu.

**Zawieszono dzienniki pravicowe w Niemczech.**

Minister spraw wewnętrznych, na podstawie rozporządzenia prezydenta Rzeszy niemieckiej z dnia 29 sierpnia zawiesił na 14 dni następujące pisma:

„Deutsches Abendsblatt” (wydanie wieczorne „Deutsches Tageblatt”) w Berlinie, „Deutsches Tageblatt” w Berlinie, „Deutsche Zeitung” w Berlin-Friedenau, „Spandauer Tageblatt” w Spandau, „Das Völkische Tageblatt” w Spandau, „Miesbacher Anzeiger”, w Miesbach, w Bawarii, „Völkischer Beobachter”, w Monachium, „Die Süddeutsche Zeitung”, w Stuttgardsie, „Die Hamburger Warte”, w Hamburgu.

Zakaz wychodzenia tych pism był znany pismom lewicowym berlińskim zaraz po południu, podczas, gdy pisma pravicowe zawieszono otrzymany dotyczący zakaz dopiero późnym wieczorem. Przytem nie podano żadnego uzasadnienia tego zakazu.

BERLIN, 2 sierpnia. (Pat) „Berliner Localanzeiger” i „Tag” zawieszono zostały na mocy nowego rozporządzenia prasowego.

**Ważne narady w Berlinie.**

BERLIN, 2 września (Pat) „Deutsche Allgemeine Zeitung” dowiaduje się z kół parlamentarnych, że dzisiaj u kanclerza Rzeszy odbędzie się ważna konferencja przy współudziale prezydenta Rzeszy, prezydenta parlamentu i przewodniczących stron-

nictw. Konferencja ta będzie decydująca dla polityki wewnętrznej rządu a w związku z programem reparacyjnym rządu, także i dla polityki zagranicznej.

**Głos nacjonalisty niemieckiego.**

GDANSK, 2 września (Pat) Do „Danziger Zeitung” donoszą, że na zjeździe niemieckiej partii nacjonalistycznej był minister pruski dr. Horst w mowie swej powiedział między innymi, że w polityce Anglii nastąpił pewien zwrot nie dlatego, że Niemcy przyjęli ultimatum, lecz z tego powodu ponlewał Anglja potrzebuje Niemcy jako mostu na wschód. W dalszym ciągu swej mowy powiedział b. minister że prezydent Rzeszy nie postępuje zgodnie z postanowieniami konstytucji, a cały system republikańskiego rządu w Niemczech jest epizodem, który umożliwi powrót do monarchii.

W końcu mówca sprzeciwił się kategorycznie wszelkiemu wykonywaniu postanowień traktatu wersalskiego.

**Prasa gdańska o sytuacji w Niemczech**

GDANSK, 2 września (Pat) Niemiecka prasa gdańska na podstawie korespondencji z Berlina w następujący sposób oświetla obecną sytuację w Niemczech, a zwłaszcza zatarg między rządem bawarskim a rządem Rzeszy. Opór rządu bawarskiego przeciw zarządzeniom rządu rzeszy wywołał nieprzewidziane następstwa. Bawaria stoi na stanowisku, że rząd Rzeszy przed wydaniem swych zarządzeń, dotyczących całego państwa powinien był zapewnić sobie uprzednią zgodę wszystkich konstytuujących czynników. Postępowanie rządu Rzeszy mogłoby tylko wtedy mieć widoki powodzenia, gdyby rząd ten opierał się na silnej większości.

Rząd kanclerza Wirtha niema jednak większości, niema jej ani w parlamencie Rzeszy ani w poszczególnych związkach krajowych. Jeżeli Bawaria będzie się wzbraiała wykonać rozporządzenia Rzeszy, wówczas państwo niemieckie stanie wobec dylematu żyć lub zginąć. Widoki zaprobowania rozporządzeń rządu Rzeszy przez parlament niemiecki są b. małe, może się stać raczej przeciwnie, a wówczas następstwa tego będzie upadek rządu Wirtha. co wywołałoby niemożliwą sytuację, gdyż każdy następca Wirtha znajdzie się w położeniu znacznie trudniejszym albowiem jeszcze mniej niż on bę zio miał widoków stworzenia dla siebie większości parlamentarnej.

Dyktatura do której dążą socjaliści oznaczałaby wojnę domową oo zatem rozpadnięcie się państwa. To też wszystko przemawia za koniecznością natychmiastowego zwolania parlamentu Rzeszy celem stwierdzenia, że rząd Wirtha ma za sobą silną większość, na której może się oprzeć. Charakterystycznym objawem dla obecnej sytuacji w Niemczech jest uchwała powzięta przez stronnictwa koalicyjne Sejmu bawarskiego. Uchwała ta oświadcza między

**Powstanie węgierskie.**

**Cel powstania.**

PRAGA, 2 września. (Pat) Powstanie w zachodnich komitach węgierskich przybiera coraz to poważniejszy charakter. Oddziały powstańcze węgierskie przedostały się na terytorium austriackie, lecz je odrzucono. „Prager Presse” donosi, że chodzi o przygotowanie gruntu na rzecz b. króla Karola. Stefan Friedrich dąży do utworzenia prowizorycznego rządu, któryby urządził głosowanie ludowe w sprawie powrotu Karola. Planowany jest również zamach na Hortiego w Budapeszcie. Horti wysłał oddziały wojskowe do Sopronia, celem sparaliżowania akcji.

**Opinia konferencji ambasadorów.**

WIEDEŃ, 2 września. (Pat) Na wczorajszym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych kanclerz schober podał do wiadomości decyzje konferencji ambasadorów w

Parwzu w sprawie wydarzeń na Węgrzech. Konferencja wypowiedziała się w tym kierunku, że odpowiedzialność za wydarzenia spada na rząd węgierski. Rada ambasadorów postanowiła zwrócić uwagę rządu węgierskiego na konsekwencje stąd wynikające, zażądała od Węgier spełnienia zobowiązań. Równocześnie konferencja wezwała Austrię, by okazała gotowość rozpoczęcia rokowań w kwestiach finansowych i innych wynikających z oddania komitatów zachodnich Austrii.

**Pretensje węgrows.**

BUDAPESZT, 2 września. (Pat) „Budapesti Hirlap” dowiaduje się, że rząd węgierski wysłał do ententy notę w której uprasza o potwierdzenie, że Austria wypełni swe zobowiązania. Rząd węgierski pragnie, by jego pretensje zagwarantowane zostały prawem międzynarodowym.

**Walka z głodem w Rosji.**

**Pomoc dla głodnych.**

PARYZ, 2 września (Pat) Hav. Międzynarodowa komisja niesienia pomocy głodnym w Rosji uchwaliła rezolucję w kierunku zachęcenia wszystkich organizacji dobroczynnych do wzięcia udziału w akcji niesienia pomocy i w kierunku dążenia zjednoczenia funduszy oraz środków w natury uzyskanych od wszystkich rządów na ten cel.

W sprawie sanitarnego stanu Rosji wyraziła komisja pogląd że instytucje zorganizowane przez ligo narodów mają także w odniesieniu do Rosji kontynuować swą pracę w porozumieniu z międzynarodowym Czerwonym Krzyżem.

**Rozruchy głodowe.**

HELSINGFORS, 2 września (Tel. wł. Gł. Pol.) Części głodnych

tłumów, wędrujących na zachód, dotarli do Moskwy, gdzie się już od dłuższego czasu znajdują grupy uchodźców z okolic Wołgi, żyjące obecnie z żebractwa i kradzieży. W obszarach, dotkniętych głodem wzbuchły poważne rozruchy, które spowodowały rząd moskiewski do wysłania wojsk.

Sfery bolszewickie mogące nagromadzenie wojsk czerwonych wzdłuż granicy z państwami kresowemi tem, że obawiają się zamiarów agresywnych ze strony tych państw, inspirowanych przez imperjalizm francuski (?)

**Ukraina w ślad za Moskwą.**

MOSKWA, 2 sierpnia. (Pat) Ukraiński rząd sowieński akceptował politykę gospodarczą Moskwy, postanawiając zastosować się do niej.

**Stłumienie powstania w Indiach?**

HORSEA, 2 września (Pat) „Daily Telegraph” donosi z Kalkuty, że powstanie w Indiach południowych zostało stłumione.

PARYZ, 2 września (Pat). — „Petit Parisien” donosi, że w Kalkucie niepokoje przybierają coraz to większe rozmiary. Duchowienstwo hinduskie głosi wojnę przeciwko Europejczykom. — „Matin” donosi, że wydarzenia w Indiach wywołują w Anglii coraz to większe zaniepokojenie. W Kalkucie i Bombaju ogłoszono strajk obłąkania.

**W Irlandji.**

BELFOST, 2 września. (Pat) Havas. W mieście zajętem przez wojsko, panuje spokój. W czasie wczorajszych rozruchow zginęło 8 osób, 60 rannych odwieziono do szpitala, inne zaś po założeniu im opatrunków wróciły do domu.

CHORSEA, 2 września. (Pat) Radio. Gabinet północnej Irlandji odbył wczoraj wieczorem konferencję z prezydentem Belfastu, oraz władzami wojskowemi i policyjnemi. Postanowiono zawezwać dalsze posiłki wojskowe i przedsięwziąć energiczne kroki w celu niedopuszczenia do nowych rozruchow. Liczba zabitych podczas rozruchow wynosi 16.

# Sprawa albańska.

Sprawa albańska, która cały szereg lat jeszcze przed wojną absorbowala opinię europejską, znów wypłynęła na arenę targów dyplomatycznych. Sprawa ta niezmiernie skomplikowana wobec wielkiej liczby zainteresowanych państw jest jeszcze wciąż daleka od ostatecznego rozwiązania. Ostatnie oświadczenie rządu brytyjskiego, który zrzeka się zmiany granicy albańskiej na korzyść Grecji, przyczyni się w znacznym stopniu do ustalenia równowagi na wschodnim wybrzeżu Adryjatyku.

Należy przypominąć, że Anglia nie chciała przyznać Albanii granic, ustalonych w r. 1915. Z początku żądała odebrania albańcykom rejonu Korycy i Argyrokastru i oddania ich Grecji. Później Wielka Brytania zdecydowała się na pozostawienie Korycy albańcykom, zaś co do Argyrokastru trwały przy poprzedniej decyzji. Wreszcie w tych dniach postanowiła obdarzyć Albanję zarówno Korycą jak i Argyrokastrą, co było dążeniem Francji i zbiegało się ze stanowiskiem Włoch w tej sprawie.

W Grecji, pochłoniętej całkowicie wojną z Turkami, koncepcje na rzecz Albanii uważane są za skutek intryg agentów kemalistycznych. Depesze z Aten donoszą, że funkcjonariusze chrześcijańscy w Albanii zostali wydalen, ludność zmobilizowana, a mieszkańcy pochodzenia greckiego deportowani. Więci te są bardzo mało wiarogodne; dziwnym się wyda każdemu, że albańcy w chwili uzyskania nader korzystnych granic, zamiast ugruntować swą niepodległość, uciekli się do tych nierozważnych kroków. To też należy mieć nadzieję, że o ile miały miejsce jakieś rozruchy, były one tylko nieznaczające epizodami.

Południowa granica Albanii, którą wobec oświadczenia rządu angielskiego, można obecnie uważać za ostateczną, była wyznaczona w nocie sześciu wielkich mocarstw do rządu greckiego, złożonej w Atenach 15 lutego 1914 r. Mimo to, że powyższy dokument został zrehabilitowany przed wybuchem wojny, zasługują on na krótkie przypomnienie.

Po wojnie bałkańskiej 1912—15 r. wielkie mocarstwa zwały sprawę wysp zdobytych na Turcji z zagadnieniem granic albańskich. Jak głosi wyżej wymieniona nota, Grecja może dopiero wówczas wejść w definitywne posiadanie przyznanych jej wysp, gdy wojska greckie opróżnią terytorium Albanii i wyspę Saseno, oraz gdy państwo heleńskie wyrzeknie się wszelkiej akcji skierowanej przeciwko stanowi rzeczy, ustalonemu w Albanii przez sześć wielkich mocarstw. Grecja od pierwszej chwili zajmuje rzeczono wyspy, z czego konsekwentnie wynika, iż jest ona zdecydowana przyznać Albanii ziemie nadane tej ostatniej w r. 1915.

Alę granice albańskie obchodzą nietylko Grecję, ale i drugiego jej sąsiada, którym jest Jugosławia. Wojska jugosłowiańskie okupują w obecnym momencie na wschodzie i na południu część terytorium przyznanego państwu albańskiemu. Są to okolice góryste i zalesione, do których przystęp jest

bardzo utrudniony; to też rząd jugosłowiański nie zdaje sobie jasno sprawy w jakim zakresie teren okupowany należy do Albanii. W zasadzie królestwo serbów, horwatów i słowenów nie domaga się zmiany granicy albańskiej z r. 1915. Dnia 25 czerwca r. b. przedstawiciel Jugosławii złożył odpowiednie oświadczenie przed radą ligi narodów. Było ono potwierdzeniem noty ogłoszonej już poprzednio, gdzie delegacja jugosłowiańska na konferencję pokojową zapewnia, że uznaje w zupełności Albanję w wytkniętych jej granicach, jako państwo niezależne o samodzielnej administracji: „Uważamy, że Albania posiada wszelkie dane do własnych rządów, a z punktu widzenia ekonomicznego i politycznego będą one bardziej korzystne dla kraju, niż jakakolwiek administracja obca” — oświadczyła Jugosławia przez usta swego przedstawiciela. Smiało więc można twierdzić, że niema żadnej rozbieżności zdań pomiędzy sprzymierzonymi mocarstwami i państwem S.H.S. Dnia 1 b.m. delegacja Jugosławii i Albanii mieli się stawić przed radą ligi narodów dla ostatecznego wyświetlenia i załatwienia spraw granicznych.

Należy zauważyć, że zasada wyrażona powyżej przez rząd jugosłowiański co do nienaruszalności granic Albanii i jej kompletnej niezależności znajduje się w zupełnej zgodzie ze stanowiskiem Anglii, która na konferencji ambasadorów w sposób niedwuznaczny podkreśliła, że żadne mocarstwo nie powinno w Albanii zajmować sytuacji uprzywilejowanej. Również i Francja niema zamiaru dopuścić do jakiegokolwiek odstępstwa w sprawie niepodległości i suwerenności albańskiej.

Zgola inaczej rzecz się ma z Włochami. Czy należy ufać, że podzielała one decyzje Anglii i Francji? W roku zeszłym, gdy wojska włoskie opuszczały Walonę, rząd rzymski złożył deklarację zapewniającą Albanii jej niepodległość i niezależność.

W międzyczasie nastąpiło zbliżenie Anglii i Włoch i porozumienie tych dwóch mocarstw w sprawach bliskiego wschodu które nie mogło pominąć również i kwestii albańskiej. Jest bardzo prawdopodobne że właśnie pod wpływem ugody włosko-angielskiej Wielka Brytania zrzeka się żądanie Argyrokastru dla greków.

Nota z dnia 13 lutego 1914, o której mówiliśmy na początku niniejszego artykułu, zmusza Grecję do ewakuacji wyspy Saseno, jak część składowej terytorium albańskiego. Przypaść ta wyspa posiada jedynie wartość jako punkt strategiczny panujący nad portem Walony. Gdy zeszłego roku włosi opuścili Walonę, pozostawili wyspę w swych rękach i okupują ją do dnia dzisiejszego.

Staje się to na zasadzie umowy włosko-albańskiej, co nie znaczy jednak, że Saseno przestało należeć do Albanii i przeszło pod panowanie włoskie. Oto dlaczego albańscy żądają obecnie opuszczenia wyspy przez wojska włoskie.

Sprawa albańska nie jest jeszcze zakończona, a kwestja wyspy Saseno może znacznie prześlągnąć ostateczne jej załatwienie. Anglija, dla której losy tej ważnej bazy morskiej nie są obojętne, posiada dość siły, aby oddać wyspę prawemu jej właścicielowi. Zbliżenie włosko-angielskie w sprawach polityki na Wschodzie w znacznym stopniu ułatwi jej to zadanie.

## Z kraju.

### Warszawa.

(p) P. Anusz ustępuje. Komisarz rządu na m. st. Warszawy, p. Franciszek Anusz, ustępuje z zajmowanego stanowiska.

Rezygnacja p. Anusza wywołana jest względami natury czysto prywatnej, mianowicie, zamierza on porzucić całkowicie służbę państwową i poświęcić się pracy w przemyśle, jako technik z zawodu.

Wreżona przez p. Anusza dymisja już została podobno przez ministra spraw wewnętrznych przyjęta i p. Anusz ma już w dniu 16 b. m. objąć posadę w jednym z tutejszych większych zakładów przemysłowych.

W związku z tem krąży pogłoski, że komisarz rządu na m. st. Warszawy ma być zorganizowany w ten sposób, iż stanowić będzie województwo grodowe z kompetencjami II-iej instancji. Jak słychać na stanowisko wojewody grodowego reflektuje prezydent m. Warszawy, inż. Drzewiecki.

(p) Opodatkowanie wyrobów spirytusowych. W celu powiększenia dochodów kasy miejskiej magistrat warszawski opracował projekt ustanowienia na rzecz miasta nowego podatku od spirytusu, wódki, likierów, koniaków, miodu, wina oraz przetworów spirytusowych dla celów kosmetycznych (wody kolońskiej i perfum). Projekt ten przedstawiony będzie w tych dniach radzie miejskiej dla zatwierdzenia i wprowadzenia go w życie. Według projektu statutu o pborze tych opłat, wysokość podatku określa się: od spirytusu dla celów domowo-leczniczych i od wódki mocy 45 st. podatek ma wynosić po 150 mk. od litra sto-procentowego alkoholu. Od likierów, koniaków i wszelkiego rodzaju wyrobów wódczanych krajowego pochodzenia—po 80 mk. od litra płynnego; od miodu 20 mk. od wina mocy do 16 st. opłata wynosić będzie 60 mk., od wina mocy wyższej—100 mk., od wody kolońskiej krajowej 200 mk., od perfum krajowych po 100 mk., od 1 kgr. wagi. Podatek od spirytusu i wódek dla celów domowo-leczniczych będzie pobierany przy sprzedaży odbiorcom. Zapasy, któ-

re znajdować się będą w dzień ogłoszenia podatku, podlegają opodatkowaniu. Wszystkie osoby, instytucje i przedsiębiorstwa, którzy sprzedają do Warszawy wymienione spirytualja, obowiązane zawiadomić magistrat i złożyć odpowiednie dokumenty dla określenia opłat.

### (p) Zakład o życie.

W niedzielę ubiegłą do bawiacej w Świdrze pod Warszawą letniczki przyjechał narzeczony, pod officer W. P. w towarzystwie kolegi. Młodzi ludzie we troje wybrali się na spacer w stronę planu kolejowego. — W tym czasie zbliżał się pociąg pośpieszny. — Dwaj podoficerowie chcąc wykazać swą brawurę przed panu, zaleczyli się, że na sekunde przed przejściem pociągu przebiegną przez tor kolejowy. Jeden z nich istotnie zdołał skoczyć szczęśliwie przed pociąg. Drugi jednak spóźnił się o ułamek sekundy i znalazł się jakby w objęciach lokomotywy, która uniosła go przez chwilę i literalnie poszarpała na kawałki. Stało się to w oczach przerażonej narzeczony i setek osób, spacerujących w pobliżu. Za pedacym dalej pociąg biegł cały tłum osób ku miejscu, gdzie pozostała krwawa plama i szczątki zwłok.

Wypadek ten wywołał wstrząsające wrażenie w Świdrze i pobliskich miejscowościach.

## Krzyszowice.

(p) Tragedja miłosna. — Przed kilku miesiącami starszy żandarm Rudolf Steiner w Krzeszowicach zawarł znajomość z 31-letnią żoną pewnego obywatela w Krzeszowicach, a znajomość ta po kilku tygodniach przerodziła się w miłość ze strony kobiety.

Steiner był częstym gościem w domu jej męża, a nierazko towarzyszył kochance przy wyjazdach do Krakowa, dokąd często wybierała się po zakupy.

Po kilku miesiącach sielanki Steiner stał się nieodstępny towarzyszem swej bogdanki, co zwróciło uwagę całego miasteczka.

Dnia 24 sierpnia zaproponowała Steinerowi umiłowana przechadzkę wraz z jej dwiema siostrami i kuzynem do Czerny.

W trakcie rozmowy po drodze kobieta pozela kochankowi czynić wyrzuty, że przestaje z innymi kobietami. Po kilku tego rodzaju uwagach Steiner oświadczył towarzysząc, że „ma już dość tego wszystkiego”, poczem dobył rewolweru i z pewnej odległości strzelił dwukrotnie w stronę kochanki.

Na huk strzału kobieta i reszta towarzystwa, idąca przodem, poczęła uciekać w stronę lasu, co

widząc Steiner strzelił w tę stronę jeszcze 16 razy.

Po wyzerpaniu się amunicji Steiner rzucił się na ziemię i począł się wśród wrzasków tarzać.

Niebawem powróciło całe towarzystwo. Niewiasta zajęła się kochankiem i nakłoniła go do powrotu do miasta, jednak Steiner rozstał się z towarzystwem i poszedł sam.

Po przybyciu do miasta Steiner zaszedł do restauracji, gdzie kazał sobie podać dwa kieliszki mocnej wódki, a wypijwszy ją, potłukł kieliszki. Zapłaciwszy, wyszedł i udał się do swego mieszkania, a następnie zaszedł do magazynu amunicji, od którego posiadał klucze i zabrał 3 granatów ręcznych.

Niespostrzeżony udał się do mieszkania bogdanki. Zastał drzwi zamknięte, wobec czego zaczął gwałtownie stukać. Po kilku chwilach drzwi otworzono. Stała w nich zdumiona bogdanka.

Steiner, nie namyślając się, dobył z za pasa granat i rzekłszy: „Skonieczone już z tobą i z mną”, pociągnął za zwisający sznur.

W tej chwili granat eksplodował, raniąc ciężko Steinera i jego kochankę. — Prawie w tej samej chwili eksplodował drugi granat (prawdopodobnie przez nieostrożność), który Steiner miał ukryty w kieszeni. Skutki eksplozji były straszne.

Steiner zmarł po dwóch godzinach męk. Kochanka została ciężko poraniona, jednakże stan jej nie budzi obaw.

## Teatr i muzyka.

(X) Dzisiaj o godz. 8 wieczorem teatr miejski rozpoczyna sezon potężnym dramatem Wyspiańskiego „Baleśław Śmiały”. Główne role odtworzą pp: Życki, Kwiatkowski, Kuliakowski, Łaszczyc i Świerczewska.

Reżyseruje dyr. Zygm. Noskowski.

(X) Tańce klasyczne Iraila Gadeskowa i Magdy Bauer. Jak już podaliśmy, w sobotę i niedzielę dnia 3 i 4 września w sali koncertowej odbędą się dwa wieczory tańców klasycznych i charakterystycznych tancerza rosyjskiego Iraila Gadeskowa z udziałem jego partnerki Magdy Bauer.

(X) Dwa koncerty Hubermana. W poniedziałek, dnia 7 oraz w owariek dnia 8-go września, w sali koncertowej, grać będzie rozgłośnej sławy skrypka-wirtuoz Bronisław Huberman, który w początkach października udaje się na dłuższy pobyt do Ameryki. Akompaniować będzie Hubermanowi pianista Paweł Frenkel z Berlina.

G. H. WELLS. 3)

## Eliksir prof. Gibbern.

— 0 —

(Ciąg dalszy).

— A pan....  
— Dzięki niemu fizjologia systemu nerwowego ukazuje nam się w całkiem nowym świetle i dotychczasowe hipotezy ukazują się w konkretnych kształtach... Jeden Bóg wie, jaka jest jego siła. W przyszłości zbadamy to, ale przedewszystkiem musimy ten eliksir wypróbować.  
— Wyprób? — zapowądałem, idąc po korytarzu.  
— Właśnie—odpowiedział Gibbern, odwracając się do mnie od drzwi swojej pracowni.— Znajduje się w tej zielonej butelce. Oczywiście, jeśli pan się nie boi.  
Jestem z natury dość przedsiębiorczy człowiekiem i lubię niezwykle przygody nietylko w teorii. Muszę przyznać, że się bałem, ale jednocześnie odezwała się we mnie dumna.  
— Cóż... — powiedziałem nieśmiało.— Przecież pan mówi, że już próbował?  
— Próbowałem i, jak pan widać, nic mi się nie stało. Nie czuję się ani trochę gorzej i zdaje mi

— Daj mi pan tego napoju — odpowiedziałem, siadając.— W najgorszym razie uniknę w przyszłości wizyt u fryzjera, jednego z najcięższych obowiązków cywilizowanego człowieka. Jak się zazywa ta mikstura?  
— Z wodą—odpowiedział Gibbern, chwytając karafkę.  
Siedziałem na krześle, a on stał przed swoim biurkiem i patrzył na mnie; w jego ruchach nieoczekiwanie pokazał się specjalista z ulicy Harley.  
— Wie pan chyba, że w skład eliksiru wchodzi rum? — zapytał. Uczyniłem nieokreślony ruch ręką.  
— Przedewszystkiem muszę pana uprzedzić, aby pan natychmiast zamknął oczy, tuż po przeknięciu płynu, i aby pan otwierał je powoli, nie wcześniej, niż po minucie. Dzięki temu nie zepsuje pan oczu. Czucie wzrokowe zależy od trwania wibracji, a nie od ilości wrażeń; ale przytem odbywa się coś w rodzaju wstrząśnięcia siatkówki, wywołującego nieprzyjemne aczucie zawrotu głowy w chwili, gdy się otwiera oczy; i dlatego należy je na pewien czas zamknąć.  
— Zamknąć?—odpowiedziałem. Dobrze.  
— Następnie siedź pan spokojnie. Nie należy się ruszać, ponieważ może pan łatwo coś zwrócić. Niech pan pamięta, że jego ruchy będą kilka tysięcy razy szybsze od zwykłych;

serce, płuca, mięśnie, mózg, wszystko będzie funkcjonować szybciej i pan może się dotkliwie uderzyć, nie spostrzegłszy tego nawet. Rozumie pan, że nie będziez o tem pamiętać.— Będzie się pan czuł zupełnie tak samo, jak teraz, ale będzie się panu zdawało, że wszystko na świecie odbywa się kilka tysięcy razy wolniej, niż teraz. Na tem właśnie polega niezwykłość tego eliksiru.  
— Boże drogi — szepnąłem — i pan sądzi...  
— Zobaczysz pan — odpowiedział, biorąc niewielką epruwetkę. Szybkiem spojrzaniem obrzucił stojące na biurku przedmioty.— Szklanki — odezwał się — woda, wszystko jest. Za pierwszym razem dawka nie powinna być zbyt wielka.  
Odmierzył pewną ilość drogocennej zawartości zielonej flaszki.  
— Nie zapomnij pan tylko o tem, co powiedziałem — mówił, przelajując płyn z epruwetki do szklanki, uśmiechając się przytem tak, jak włoski kelner, przygotowując whisky.— Siedź pan ze szczególnie zamkniętymi oczami i zupełnie nie ruszając się w ciągu dwóch minut, dopóki nie zaczną mówić — dodał.  
Dodał do każdej szklanki około cała sześciennego wody.  
— A propos, nie stawiaj pan swojej szklanki na stole. Trzymaj ją pan w ręku, a rękę oprzyj o kolano. O tak, a teraz...  
Podniósł szklankę.

— Za powodzenie „nowego eliksiru” — krzyknąłem.  
— Za powodzenie „nowego eliksiru” — odpowiedział.  
Traciłm się, wypilem i natychmiast zamknąłem oczy.  
Prawdopodobnie znany wam jest stan niebytu, w jaki pogrąża się człowiek pod wpływem „gazu”. Wpadłem w ten stan na czas nieokreślony. Następnie usłyszałem głos budzącego mnie Gibberna, poruszyłem się i otworzyłem oczy. Profesor stał w tem samym miejscu ze szklanką w ręku. Cała różnica polegała na tem, że szklanka była pusta.  
— No i cóż? — zapytałem.  
— Nie czuje pan nie szczególnego?  
— Nie. Może lekkie ogłuszenie, nie więcej.  
— Słyszysz pan dźwięki?  
— Wszystko cicho — odpowiedział. — Przysięgam na Boga! Zupelna cisza, jeśli nie liczyć jakichś słabych, oddalonych szmerów, przypominających ledwo dosłyszalny szum deszczu. Cóż to być może?  
— Zdaje mi się — odpowiedział — że są to rozdźwięki dźwięki, ale nie jestem pewien. Spojrzałem w okno. — Czy zdawało się panu widzieć rolety, przymocowane w ten sposób?  
Poszedłem za kierunkiem jego wzroku i ujrzałem rolę tę, która, jak mi się zdawało, zamarta w powietrzu z zawiniętym kołosem, w takim po-

łożeniu, w jakie wprowadził ją lekkie wiaterek.  
— Nie — odpowiedziałem — jakie to dziwne...  
— Teraz spojrz pan tutaj—wtracił, otwierając rękę, trzymając szklankę. Oczywiście zadziłem, sądząc, że szklanka upadnie i rozbita się. Tymczasem szklanka nietylko się nie rozbiła, ale zdawało się, zawisła bez ruchu w powietrzu.  
— Ścisłe mówiąc — odezwał się Gibbern — w naszej szerokości geograficznej przedmioty powinny padać z szybkością szesnastu stóp w pierwszej sekundzie. Wobec tego szklanka pada z szybkością szesnastu stóp na sekundę. Idzie jednak o to, że nie pada on jeszcze nawet setnej części sekundy. To panu daje wrażenie o szybkości działania „mojego eliksiru”.  
Z temi słowami zaczął wodzić ręką dokoła szklanki, wreszcie wziął ją za dno i z wszelkimi ostrożnościami postawił na stole.  
— No i cóż? — zwrócił się do mnie z uśmiechem.  
— Zdaje się, że wszystko odbywa się w porządku — odpowiedziałem i zacząłem powoli podnosić się z krzesła.  
Dał ciąg nast.

FELIETONIK

Kłótnia.

— Ja ci mówię, że twoja ciocia Femeia jest szatynką!
— A ja cię zapewniam, że jest blondynką!

Sprzeczka między panem Zdzisławem a panią Lusią. O to, czy ciocia Femeia jest szatynką, czy blondynką była prowadzona w tak burzliwy sposób przez dziesięć minut.

— Ty kłamiesz, słyszysz, co ci mówię, kłamiesz! To oburza cię! Zapewniam cię, że ciocia Femeia jest blondynką...

— Już ty tylko Bogu daj spokój! Jeśli ktoś z nas kłamie, to w każdym razie nie ja!

— Szatynka! Szatynka! Szatynka! Szatynka!

Pani Lusja musiała kapitulować — nie mogła przekrzyknąć męża. Aby się zmusić, zatkła sobie uszy i zanurzyła twarz w poduszka kanapy.

Po kilku minutach krzyki Zdzisława zamilkły — i pani Lusja przypuszczając, że już go siły opuściły, podniosła głowę; lecz pokój był pusty.

Szukała go w innych pokojach — nadaremnie.

W kapeluszu, z laską pod pachą, pozornie jaknajspokojniejszy, p. Zdzisław schodził po schodach, pogwizdując sobie: „Saalo-me”...

Nieoczekiwane zniknięcie Zdzisława oburzyło panią Lusję. Wolałaby nawet, żeby ją uderzył, niż, żeby wyszedł, nie rzekłszy nawet słowa.

Pani Lusja wróciła do jadalni i prawie padła na krzesło. Żeby zrobić sobie przyjemność i rozzerwać się nieco, urządziła atak histeryczny. To śmiejąc się przeraźliwie, to łkając, krzychała:

— Ach, jak ja go nienawidzę! Jak go nienawidzę! On śmie twierdzić, że ciocia Femeia jest szatynką! Nienawidzęęęę!!!

W tej chwili szczerze nienawidziła Zdzisława — i gdy atak się zakończył, pani Lusja z całą powagą zadała sobie pytanie:

— Co uczynić, by zemścić się na tym niepoenie? Czy wpaść jak najgłębiejszą trzcizną do szklanki z wodą „Vichy”, którą Zdzisław pija dwa razy dziennie przed obiadem i kolacją?

Albo tej nocy jeszcze, gdy będzie spał podrapać mu do krwi całą twarz, czoło, policzki?... Lub może oblać go wtriolejem? Albo, najlepiej, zadusić go jedwabną wstążką?!

— Lecz wnet wpaść jej do głowy genialny pomysł — i pani Lusja klasnęła z radości rączkami — szybko włożyła kapelusz i szepcząc:

— Aha!... Więc ciocia Femeia jest szatynką? Ślicznieeee!... Zobaczymy, kochanku, kto ma rację!...

Zbiegła szybko na dół po schodach, przeszła na drugą stronę ulicy i weszła o parę domów dalej na drugie piętro, gdzie mieszkał pan Pieprzykiewicz.

Był to najserdeczniejszy przyjaciel jej męża. Tak nieoczekiwanie wizyta pani Lusji była dlań zupełnie niepojęta. Lecz zdumienie jego przeszło w przerażenie, gdy młoda kobieta rzuciła się do jego sypialni i zaczęła go biagać, by pozwolił jej zdradzić z nim męża, aby zemścić się na zniechęconym Zdzisławie...

III

Pół godziny po swym powrocie do domu, pani Lusja już le-

żała w łóżku. W tym czasie wrócił i p. Zdzisław.

Pani Lusja udawała, że śpi, ale faktycznie śledziła każdy ruch męża. Rozkoszowała się swą temata:

— Cha, cha! To ciocia Femeia jest szatynką? Ślicznieeee!...

— Ale długo nie mogła tak milczenie wytrzymać. Więc, niby budząc się, leniwie otworzyła oczy i rzekła:

— A, to ty Zdzisław! No, cóż? Nasza sprzeczka wreszcie skończona?!

Pan Zdzisław, milcząc, zaczął się rozbiierać, odwracając się jakos niezgrabnie...

— I gdzie ty się cały czas podziewała?

— Wiesz, Luś, tak za tobą tęskniłem... Napilem się piwa... Szwendalem się tam i z powrotem, aż wreszcie... nie wiedząc co robić ze sobą... poszedłem do tego, wiesz, Pieprzykiewicza... Całutki dzień grałismy u niego w karty... Co mówisz, duszko?

iński.

Wiadomości bieżące.

Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu meteorologicznego na dzień 3 września.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Pogorszenie się stanu pogody, miejscami, zwłaszcza w Polsce północnej opady.

Spis ludności.

Dziś w sobotę dalszy ciąg egzaminów na komisarzy spisowych dla kandydatów, którzy wysłuchali wszystkich trzech egzaminów, mianowicie dla tych, których nazwiska zaczynają się na literę G lub H od godz. 5—6, na I lub J od 6 do 7, na K od 7—8.

Terminy następujących wykładów i egzaminów podany w jutrzejszym numerze; nadto są one ogłoszone na drzwiach miejskiego biura statystycznego (bzielnia 2a, II p), gdzie się również przyjmuje dalsze zapisy na komisarzy spisowych codziennie od 9—10 przedpoł.

Konfiskata pisma.

Z rozporządzenia komisarsza rządu na m. Łódź na mocy art. 27 dekretu w przedmiocie tymczasowych przepisów prasowych został obłożony aresztem № 2 czasopisma tygodniowego „Wyzwolenie robotnicze” z dnia 5 b. m. za przestępstwo przewidziane w art. 129 kod. karnego.

Uiszczanie opłat w pocągach.

W wypadkach uiszczania opłat za przejazd przez podręcznych w pocągach na ręce kontrolujących funkcjonariuszy kolejowych, należy wymagać kwitów wypisanych na ustalonych drukowanych blankietach.

Kwitki takie służą jako bilet na przejazd i powinny być okazywane przy następujących kontrolach.

O ile kontrolujący kwitariusza nie posiada, podróżny winien wpłacić należność do kasy biletowej również za kwitem.

Wywieziono dokumenty.

(r) Województwo łódzkie poleciło starostom nadesłać wyjaśnienia, jakie akta, mapy, plany i wogóle dokumenty, dotyczące się majątków i lasów państwowych, przy ewakuacji b. rosyjskich rządów rolnictwa i dóbr państwowych, były wywiezione do Rosji i, o ile możliwe, wskazać do jakiej miejscowości tego państwa, według zebranych danych, wspomniane wyżej dokumenty były wywiezione.

Odczyt.

W dniu 2 września 1921 roku o godz. 8 wieczorem w towarzystwie prawniczym adwokat Adam Słomiński wygłosił odczyt o prawach małżonki, według dekretu z dnia 1 lipca 1921 roku.

Turniej tenisowy w Łodzi.

Łódzki klub tenisowy urządza na boiskach własnych w Helenowie dnia 27 września i dni na-

stępujących konkurs tenisowy z następującym programem.

- 1) gra pojedyncza dla panów
2) gra pojedyncza dla pań
3) gra podwójna dla panów o mistrzostwo miasta Łodzi.
4) gra podwójna dla pań i panów
5) gra pojedyncza dla panów o mistrzostwo klubu — o nubar wędrowny p. Grohmana.

Poza tym rozegrane będą gry z wyrównaniem (handicapem)

Wpisowe marek 300, od osoby i gry.

Założenia przyjmie do dnia 19 września p. Karol Steinert, Łódź, Wólczańska 31, który udziela również bliższych informacji.

Losowanie odbędzie się dnia 19 września o godzinie 7 wieczorem w Helenowie.

Wyścigi cyklistów.

(o) Wyścigi cyklistów i motocyklistów w Helenowie dn. 4 b. m. zapowiadają się bardzo ciekawie. Dotychczas zgłosiło się około 50 osób z sił miejscowych i zamiejscowych. Przewidziane jest kilka naciągów biegów. Ostatnio zgłosił swój udział znany w europejskich kołach sportowych zwycięzca biegu „Tour de France” 1920 roku i w dalszym ciągu spodziewany jest napływ poważnych sił sportowych.

Zabawa na „Przytułisko”.

W dniu dzisiejszym odbędzie się w ogrodzie „Grand Hotelu” wielka zabawa na rzecz „Przytułiska” przy ul. Południowej 66. Komitet poczynił starania, aby jaknajbardziej urozmaicić wieczór swym gościom. Cel, na jaki przeznaczono dochód, mówi sam za siebie. Należy przypuszczać, że zabawa uda się bardzo dobrze i rzeczywiście przeciągnie się do późnej nocy, jak to przewiduje komitet.

Sprawy oświatowe.

O tanią książkę szkolną.

Podniesienie cen drukarskich, zwłaszcza ostatnie, wywołało podwyższenie ceny podręczników szkolnych wprost niepraktykowane. Wskutek tego podręcznik szkolny staje się przedmiotem zbytku, dostępnym tylko dla ludzi bogatych: szerokie masy ludności będą pozbawione możliwości kształcenia swoich dzieci. Rezultatem tego będzie wzrost analfabetyz-

W niedzielę, dn. 4 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci b. p. Natalji Ofenbachowej odbędzie się o godz. 7 wiecz. w Domu Starców przy ul. Pomorskiej (Średnia) 54, nabożeństwo żałobne, na które zaprasza krewnych i przyjaciół zmarłej oraz członków Towarzystwa. Zarząd Łódz. Żyd. Tow. Opieki nad Starcami.

mu, tej strasznej plagi, trapiącej społeczeństwo nasze, tragicznego dziedzictwa, pozostawionego nam przez trzech zaborców, w interesie których leżało utrzymanie ciemnoty wśród najszerszych warstw narodu polskiego. Mając to na względzie, minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego p. Rataj zwrócił się do połączonych organizacji przemysłu graficznego, do zw. zawodowego drukarzy i zw. właścicieli drukarni z cyrkularzem, w którym w imię dobra publicznego i szczęścia przyszłych pokoleń prosi rzeczono organizacje, aby obniżyły cenę drukowania podręczników szkolnych. Ofiara ta zyska piękną kartę w dziejach cywilizacji polskiej. Ze swojej strony ministerstwo zobowiązuje się dostarczać tani papier wydawcom podręczników szkolnych.

Ze świata.

! Król Piotr jako fotograf w Wiedniu. Późną jesienią w r. 1888 zjawiał się w atelier nadwornego fotografa Scolika w Wiedniu pewien mężczyzna, który się przedstawił jako zawodowy fotograf Kara z Cetynji i wyraził życzenie, że ma zamiar kształcić się dalej. Rozpoczął naukę, a Kara pomagał wkrótce jako asystent przy zdjęciach klientów zakładu; przez ręce Kary przeszło w ten sposób kilkaset osób.

Około Bożego Narodzenia wyjechał Kara na krótki czas do Cetynji i powrócił ze zdjęciami rodziny księcia Montenegro. Ku swemu wielkiemu zdziwieniu odkrył Scolik, że między rodziną księżęcą znajduje się i jego asystent Kara. Ten wyjaśnił sprawę w ten sposób, że książę jest człowiekiem bardzo jowialnym, który go wezwał, by też przyłączył się do grupy.

Wreszcie przyszło rozwiązanie zagadki. W dniu katastrofy w Mayerlingu — samobójstwo arcyksięcia Rudolfa 31 stycznia 1889 — przybył do atelier lokaj dworski, który chciał w pilnej sprawie widzieć się z księciem Karageorgiewiczem. A

gdy zoczywszy nadbiegłego Karę uklonił mu się głęboko, było jasne, że był to właśnie książę, który wstąpił później na tron serbski, jako król Piotr I. Książę pracował jeszcze krótki czas w atelier, poczem przeniósł się do Genewy.

! Samosady w Ameryce. Wedle sprawozdania murzyńskiego instytutu Tuskegee zliczowano w Stanach Zjednoczonych w pierwszym półroczu b. r. 36 ludzi, t. j. o 24 więcej, niż w tym samym okresie zeszłego roku. Między tymi ofiarami samosądów było dwu białych, a 34 murzynów, w tem dwie kobiety. W Mississippi miało miejsce 10 takich wypadków, w Georgji we Floridzie i Areanaas po 4, w Luisjanie i North Carolina po 2, a Kentucky, Missouri, South Carolina i Tennessee wykazują po jednym samosądzie.

Komunikat.

Ogólne zebranie członków P. Z. Z. Pracowników Elektrotechnicznych.

Dnia 4 września o godz. 9 rano w lokalu przy ul. Piotrkowskiej № 145, odbędzie się ogólne zebranie członków Pol. Zw. Zaw. Pracow. Elektrotechnicznych z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego, asesorów i sekretarza ogólnego zebrania
2) Sprawozdanie z działalności Zarządu, 3) kasowe, 4) komisji Rewizyjnej, 5) Wybór nowego Zarządu, 6) Centralizacja P. Z. Z. P. Elektrotechnicznych, 7) Wnioski Zarządu, 8) Wolne wnioski.

Wrazie nie przybycia wymaganej ilości członków w pierwszym terminie, zebranie odbędzie się tegoż dnia w drugim terminie o godz. 10 rano i będzie prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków. ZARZĄD.

PARK ks. Poniatowskiego Łódzka Straż Ogniowa Ochotnicza PARK Sienkiewicza
W niedzielę, dnia 4 września 1921 r. odbędą się Dwie Wielkie Zabawy Ogrodowe na rzecz Inwalidów i Wdów po Strażakach. Program zabawy w Parku Poniatowskiego: Wielka Loteria Fantowa, Wielka Zabawa Ludowa, Wielki pożar na wieży, WYSTĘP TOW. SPORTOWYCH

Zastój na rynku bawełnianym w Bremie.

Wskutek złych wiadomości o stanie zbiorów w Texax i innych amerykańskich obszarach uprawy bawełny, panowała w Ameryce w ubiegłym tygodniu sprawozdawczym tendencja wzrostowa, której objawem było silne podniesienie się cen. Wysokie te ceny amerykańskie wywołały na rynku bawełnianym w Bremie pewien zastój, choć niektóre dni były nieco żywsze.

Końcowe notowania dzienne w Bremie brzmiały: za amerykańską bawełnę, fully middling, good color and staple, 19 sierpnia 26,00, 22 sierpnia 27,90, 23 sierpnia 28,00, 25 sierpnia 28,40 a 26 sierpnia 31 marek niemieckich za kilogram.

W Nowym Jorku kosztowała bawełna amerykańska z dostawą na sierpień 24 sierpnia 13,88 centów, t.j. o 115 punktów wyżej niż ostatnie notowania 19 sierpnia.

W Liverpoolu podniosła się cena bawełny amerykańskiej z dostawą na sierpień z 8,65 pensów 19 sierpnia na 8,75 pensów 22 sierpnia, 9,08 pensów 23 sierpnia a 9,65 pensów 25 sierpnia.

W Aleksandrii wynosiła cena bawełny górnoegipskiej z dostawą sierpniową 19 sierpnia 17,20 22 sierpnia 18,00 a 23 sierpnia 18,20 tallaris.

W ubiegłym tygodniu sprawozdawczym dowiedziono na rynek w Bremie 62,619 bel (wobec 14,197 bel w poprzednim tygodniu), z Bremy zaś wywieziono 32,990 bel (28,489). Zapas bawełny wynosił zatem z końcem tygodnia sprawozdawczego 310,359 bel (280,780).

Bezrobocie w Ameryce.

Na konferencji pracy w Waszyngtonie oświadczył Hoover, że prezydent Harding zamierza zwołać narodową konferencję bezrobotnych, by ułatwić ich ciężkie położenie w zimy i doprowadzić do porozumienia między pracodawcami a robotnikami. Ostatnie sprawozdania donoszą, że około 5 milionów ludzi jest obecnie bez pracy. Narazie ich położenie nie jest krytyczne, lecz oszczędności ich wyczerpią się w niedługim czasie. W konferencji mają wziąć udział przedstawiciele zarówno pracodawców, jak i robotników.

Przemysł i handel polski.

Przedłużenie umowy handlowej polsko-austriackiej.

Umowa handlowa między Polską a Austrią, jak wiadomo, została przedłużona na 1 rok. Według układu tego rząd polski zezwala, między innymi, na wywóz do Austrii węgla w ilości 81 tysięcy ton, 10 tysięcy ton ropy, 150 wagonów łąk świeżych, 8 tysięcy metrów kubicznych drzewa dębowego i osikowego.

Wzajemnie Austria zobowiązuje się do wywozu do Polski: 400 centnarów materiałów wybuchowych dla kopalń, stali i żelaza w każdej postaci, aparatów, maszyn, lokomobil. — W różnych formach miedzi zagwarantowano 100 ton. Nadto rząd austriacki zobowiązał się do zezwolenia na wywóz 35 nowych parowozów i 550 wagonów nowych skór i pasów transmisyjnych pięć wagonów.

Umowa przewiduje również zobowiązanie rządu austriackiego do naprawy 500 lokotyw w ciągu 4 lat.

Nowe spółki akcyjne. „Krajowa Spółka Inwestycyjno-Budowlana” z siedzibą w Warszawie. Kapitał zakładowy 300.000.000 mk., podzielony na 20.000 akcji po 150.000 mk. każda. Założyciele: Zygmunt Bilewicz, Tadeusz Grzywiński, Roman Modrakowski, Stefan Krausowski i Edward Świecicki.

„Polska Foresta” z siedzibą w Lwowie. Kapitał zakładowy 300.000.000, podzielony na 300.000 akcji po 1000mk każda. Założyciele: Dr Stanisław Bruciel, Franciszek Bruciel, Stanisław Gallejska Spółka dla Przem. Drzew.

nego, Firma Foresta Societa anonima par Industria ed il Commercio del Lagname w Mediolano, Polski Bank Przemysłowy we Lwowie, Akcyjny Bank Hipoteczny we Lwowie, Bank Dyskontowy Warszawski.

Fabryka Wyrobów i Zabawek Drewnianych „Arlekin” z siedzibą w Warszawie. Kapitał zakładowy 12.000.000 mk., podzielony na 2400 akcji po 5000 mk. każda. Założyciele: Wacław Purycki, Stanisław Szczygielski, Szymon Haller.

„Bank Żyrardowski”. Kapitał zakładowy 30.000.000 mk., podzielony na 30.000 sztuk akcji po 1000 mk. za akcją. Założyciele: Bank Tow. Spółdz w Warszawie, Średniaki Władysław, Ślusarzowski Alfred, wice dyrektor Zakładów Żyrardowskich, dr. Szule Aleksander, dr. Tokarzewski Zenon, Krauzo Józef.

„Wschodnie Towarzystwo dla Handlu, Przemysłu i Urzędzeń Rolniczych” z siedzibą w Warszawie. Kapitał zakładowy 12.000.000 mk. podzielony na 2 serie po 6000 akcji w każdej po 1000 mk. za akcją w każdej serii. Założyciele: Leon hr. Ledochowski, Włodziech hr. Rostworowski, Karol Zdzisławowski, Paweł Gorski, Bolesław Szkopowski, Józef Pierożyński, Aleksander Przesmycki, Jerzy hr. Tyszkiewicz.

Nowe emisje akcji. „Towarzystwo Handlowo-Przemysłowe Leśne „Lasmet” powiększa kapitał zakładowy o 75.000.000 mk. drogą emisji 75.000 akcji po cenie emisyjnej 1200 mk. za akcją „Gallejska Karpaska Naft. Spółka Akcyjna” dawniej „Berghelm i Mac Garvey” powiększa kapitał zakładowy o 4.200.000 mk. drogą VI emisji 12000 sztuk nowych akcji po cenie nominalnej 350 mk. za akcją.

Towarzystwo Urzędzeń Szkolnych i Laboratoryjnych „Urania” powiększa kapitał zakładowy drogą przeszacowania książkowej wartości majątku i wydać w zamian dawnych akcji 200 rublowych nowych akcji po 1000 marek każda oraz emisję nowych 10371 akcji po 1000 mk. za akcją na sumę 10 mil. 371 tys. mk.

Sp. Akc. „Zdroje Polskie” powiększa kapitał zakładowy o 10.000.000 mk. drogą II emisji 20000 sztuk nowych akcji po cenie emisyjnej dla dawnych akcjonariuszów po 510 mk. a dla nowych po 840 mk. za akcją.

Kronika ekonomiczna.

Lotewsko-niemiecki układ gospodarczy. Rokowania niemiecko-lotewskie w sprawie układu gospodarczego, toczone się w Rydze zostały zakończone. Projekt układu został przyjęty przez oba państwa. Niemcy oświadczyły gotowość udzielenia Lotwie kredytów na zakupienie towarów. Podpisanie umowy nastąpi w najbliższym czasie w Berlinie.

Rynek pieniężny.

Cedula giełdy łódzkiej.

Notowania z dn. 2 września 1921 roku. Dolary Stanów Zjednoczonych (gotówka) 2958 w płaceniu, 2980 w żądaniu. Dolary Stanów Zjednoczonych (czeki) 2930 w płaceniu, 2980 w żądaniu. Franki belgijskie (czeki) 220 w płaceniu, 225 w żądaniu. Franki francuskie (czeki) 250 w płaceniu, 255 w żądaniu. Funtów angielskie (gotówka) 11000 w płaceniu, 11100 w żądaniu. Funtów angielskie (czeki) 11150 w płaceniu, 11200 w żądaniu. Korony czeskie (czeki) 58 w płaceniu, 57 w żądaniu. Marki niemieckie (gotówka) 55.— w płaceniu, 55,40 w żądaniu. Marki niemieckie (czeki) 55.— w płaceniu, 56.— w żądaniu. 5-proc. listy zastawne m. Łodzi 217 w płaceniu, 25 w żądaniu. 4-proc. listy zastawne m. Łodzi 209 w płaceniu, 212 w żądaniu. 5-proc. obligacje m. Łodzi 80 w płaceniu, 85 w żądaniu. 6-proc. listy zastaw. Banku kredytu hip. 90 w płaceniu, 95,50 w żądaniu.

Giełda warszawska.

Notowania z dn. 2 września. Waluty i dewizy mocne, akcje w małym ruchu, kursy nie uległy większym zmianom. Papiery publiczne bez zmiany. Waluty. Londyn 11150—11000. Paryż 235—234—235. Berlin 35,50—35,05. Dolary Stanów Zjednoczonych 2985, 2950—2960. Papiery procentowe. 4 i pół proc. listy Tow. Kr. Ziemiak. (rubl.) 272,50.

Specjalny numer „Głosu Polskiego”, poświęcony sprawom handlu ze Wschodem ukaże się w językach: POLSKIM, FRANCUSKIM, ANGIELSKIM i ROSYJSKIM i oświetli wszechstronnie sytuację gospodarczą Polski i nasze zdolności eksportowe i tranzytowe.

Numer ten wysłany zostanie w wielkich ilościach do Lwowa oraz do Francji, Anglii i Stanów Zjednoczonych.

Ze względu na zwiększoną objętość numeru uprasza się P.T. firmy, mające zamiar skorzystać z wyjątkowej okazji reklamy do możliwie wczesnego zamawiania ogłoszeń.

4 i pół proc. listy Tow. Kr. Ziemiak. markami 89,00—88,75.

5-proc. listy m. Warszawy 490—487,50.

Akcje. Bank Zachodni 1510.

Bank Kredytowy I—V em. 2825—2900.

Warszawskie Tow. fabryki cukru 14000—14150—14075.

Firley 775.

Drzewnego przemysłu i handlu 1525, 1550.

Warsz. Tow. Kop. Węgla 16050.

Lilpopy 3500—3250—3275.

Ostrowieckie 8225—8100—8150.

Rudzikie I em. 2550—2500—2525; II em. 2240—2200—2225.

Starachowice 7000—7050—7055.

Zyrardów 44200—44500—44350.

L. J. Borkowski 1540—1525—1555.

Warszawsk. Tow. handlu i żegluga 1790—1725—1750.

Polska Nafta 2575—2450—2400.

B-cia Jabikowscy 1525.

Z czarnej giełdy.

(Telefonem).

Ostatnie notowania na nieurzędowej giełdzie warszawskiej były następujące:

Dolary: 5000.

Marki niemieckie: 86.

Franki: 235.

Funtów: 11500.

Ruble złote: 1400.

Dolary kanadyjskie: 1400.

Franki belgijskie: 230.

Ruble carskie (500): 255.

Ruble srebrne: 750.

Bilon srebrny: 550.

Franki złote: 675.

Dolary złote: 2800.

Franki szwajcarskie: 500.

Kurs marki polskiej.

GENEWA, 1 września. Warszawa 0,22 i pół.

Dewizy zagraniczne.

LONDYN, 1 września. Paryż 47,55. Amsterdam 11,78. Bruksela 48,75. Hiszpania 28,52. Włochy 83. Zurych 21,80. Nowy Jork 3,74. Berlin 3,11.

GENEWA, 1 września. Paryż 45,87 i pół, Londyn 21,85 i pół, Nowy Jork 3,74, Belgia 44,40, Włochy 25,92 i pół, Hiszpania 76,40, Holandia 186,30, Wiedeń 0,75, Sztokholm 127 i pół, Chrystiania 80 i jedna czwarta, Kopenhaga 104 i trzy czwarte.

NOWY JORK, 1 września. Pieniądz dzienny 5,50, Londyn 3,70 i trzy czwarte, (weksel 60-dniowy) 3,64,50, Paryż 7,88, Amsterdam 31,85, Berlin 1,17.

Bawełna.

BREMA, 1 września. Bawełna 23,40.

NOWY ORLEAN, 1 września. Bawełna loco 16,50.

Rozmaitości.

Krematorja w Niemczech. Zwyczaj palenia zwłok, u nas rozpowszechniony bardzo mało, doszedł w Niemczech do wielkiego stosunkowo rozwoju. Wedle czasopisma „Flamme” spalono w 54 krematorjach niemieckich w czerwcu b. r. 1565 zwłok (wobec 1166 w tym samym miesiącu 1920). Największe krematorium niemieckie, istnieje w Berlinie, gdzie w czerwcu 1921 odbyło się 555 pogrzebów ogniowych, wobec 242 w czerwcu 1920 r. Nadto spalono w tymże miesiącu, w krematorium w Trepowie pod Berlinem 102 zwłok (wobec 36 r. ub.). W krematorium w Lipsku spalono w czerwcu b. r. 85 zwłok, w Dreźnie 78, w Hamburgu 71, w Stuttgarcie 53, w Bremie 48, w Chemnitz 46 a w Gotha (gdzie było pierwsze krematorium niemieckie) 43.

Z ludzi, którzy wyrazili życzenie, by spalono ich zwłoki było 758 mężczyzn, a 607 kobiet. Wedle wyznania było 1135 ewangelików, 67 rzymskokatolików, 6 katolików-starowierców, 22 żydów, 157 bezwyznaniowych i dysydentów. W 1175 wypadkach, czyli 88 proc., odbyła się w krematorium żałobna uroczystość religijna. W pierwszym półroczu 1921 odbyło się 9410 spaleń wobec 8807 w pierwszym półroczu 1920. Ogółem spalono

dotychczas w niemieckich krematorjach 161812 zwłok. Zwolennicy tego rodzaju pogrzebów twierdzą, że wycieczki ten rozpowszechniłby się znacznie więcej, gdyby nie to, że ze względu na rentowności nie oplaca się utrzymywać krematoriów w miejscowościach mniejszych i całkiem małych, wskutek czego pogrzeby takie są bardzo drogie z powodu wysokich kosztów transportu zwłok.

Dentysta S. Rakiszski Zielona № 6 powrócił. 23 126 W. U. Z. Łódź, dn. 29. VIII 1921 r. 00-1

Kupię urządzenie sypialni i stołowego używane w dobrym stanie. Oferty do Adm. „Głosu Polsk.” pod „E. G.”

SALA KONCERTOWA. Dziś, o godz. 8.30 wiecz. Tańce Klasyczne Pierwszy Występ Program wypełnia: Irail Gadeskow oraz Magda Bauer Bilety w kasie Sali Koncertowej.

Sala Koncertowa Dwa koncerty Bronisława Hubermana odbędą się o dwa dni później, t. j. PIERWSZY KONCERT (zamiast d. 5 b. m.) odbędzie się we środę, d. 7 b. m., o godz. 8.30 wiecz. DRUGI KONCERT (zamiast d. 7 b. m.) odbędzie się w czwartek, d. 8 b. m., o godz. 8.30 wiecz. Bilety nabyte na d. 5 b. m. są ważne na d. 7 b. m., zaś bilety nabyte na d. 7 b. m. są ważne na d. 8 b. m. Bilety w dalszym ciągu sprzedaje kasa Sali Koncertowej od g. 11—12 od 3—7 wiecz.

W Klinice Położniczej przy Linas Hacholim, Południowa 10, odbędzie się w poniedziałek, 5 września, o godz. 5 po południu uroczyste poświęcenie dwóch łóżek: Łóżko Wieczyste na imię b. p. Nechy Ofenbach, Łóżko na imię matz. Liberman, na którą to uroczystość zapraszamy krewnych, przyjaciół i zasłużonych ofiarodawców, oraz członków naszego Zarządu.

Pracownia Okryć Damskich Ch. Wajsbrod Łódź, ul. Zawadzka № 6. Zawiadamiamy Sz. Klientele, iż po rocznym pobycie w Paryżu, wróciłem, skąd też przywoziłem najnowsze modele i żurnale. Przyjmuję zamówienia po cenach przystępnych. 500—1

Właściciel firmy A. Reitberger wraca w tych dniach z najnowszymi modelami z Paryża. 200—1

Za BRYLANTY i perły płacę najdrożej. J. Lewkowicz, Piotrkowska № 89.

### Zamach morderczy na tle erotycznym.

Usiłowane morderstwo na tle erotycznym miało onegdaj miejsce w Dorżajówce koło Podwoleczysk. Około godz. 2.30 w nocy, wrzucano oknem do mieszkania Sylwestra Pandykowskiego, granat ręczny domowej roboty. Granat ten padł śpiącemu Pandykowskiemu na rękę, a ten myśląc, że to jabłko (?) zbliżył rękę do twarzy, usłyszawszy jednak syczenie i poznawszy zapach prochu odrzucił granat pod ścianę. Natychmiast nastąpiła eksplozja, a wybuch spowodował pęknięcie ściany domu,

odpadki zaś blachy z granatu zraniły go lekko w nogę.

Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że sprawcą tego zamachu był Antoni Rudyk, który pod nieobecność służącego przy wojsku Pandykowskiego utrzymywał nielitosny stosunek z jego żoną. Stosunek był do tego stopnia ścisły, że Rudyk porzucił nawet swoją żonę.

Po powrocie Pandykowskiego z wojska z robót polnych w Francji, dokąd się udał po demobilizacji, Rudyk widząc, że własna jego żona źle się prowadzi, natychmiast Pandykowski z żoną żyje

w zgodzie zanadł chęcią zamsty na „francuzie“, o czem niejednokrotnie wspominał a nawet się odgrażał Pandykowskiej.

Na podstawie tych okoliczności, aresztowano Rudyka i odstawiono do sądu okręgowego w Warszawie.

### Bandyci w mundurach.

Od dłuższego czasu krąży w powiecie Złoczowskim szajka bandytów w mundurach wojskowych która napada bądź to na przejeżdżających kupców, jak również na domy, które nieco więcej od-

dalone są od wiosek. Szajka ta, złożona z 7 bandytów w mundurach wojskowych, napadła na dom Hawryszki Kusznira, młynika na Pleśniku koło Podhorzec, związała go i zażądała wydania pieniędzy. Ponieważ tenże nie mógł uoźnić zadość żądaniom napastników, bandyci zabrali mu różne cześci garderoby, a sami umknęli w las.

Po przeprowadzonym dochodzeniu, posterunek w Sasowie zdołał przyaresztować 5 osobników, którzy byli postrachem tamtejszej okolicy, a to: Romana i Wasyla Gerusa, Dmytra Dziuma-

kowskiego i Lukasz Trzeciaka Uszni, tamtejszego powiatu, jakoteż Ratyka Michala ze Sasowa, których po przesłuchaniu oddano sądowi powiatowemu.

**Czas odnowić prenumeratę.**

**Makę żytnią**  
**Makę pszenną**

poleca po cenach najniższych wagonowo oraz na worki ze składu w Łodzi

**Spółka Akc.**

**Handlu Ziemiopłodami**

Sienkiewicza 40, tel. 782.

**Kierownik przedzalni**  
do fabryki wełnianej  
poszukiwany natychmiast.

Szczegółowe oferty sub. „A. 100“ 81-3

**Sprzedajemy i kupujemy**

różne worki nowe i używane i płótno iutowe po cenach przystępnych. Wolborska № 10 D Szerman i Horowitz. 204-3

**Kursy gimnazjalne**  
Zw. Zaw. Naucz. Pol. Szk. Sredn.

dla pięci obojga  
Egzamina do kl. IV, V, VI i VII od 29 sierpnia (g. 6-7) w lokalu szkoły Andrzeja 52.  
Początek lekcji 5 września.  
Zajęcia odbywać się będą w godz. po poł.  
Złożenia kand. przyjmuje prezes Zw. p. Folia, Andrzeja 52, godz. od 5-7. Przy podaniu należy załączyć świadectwa szkolne, metrykę i 2.000 marek na rachunek wpisu. 956-2

**Stenografji polskiej** w kompletach i pojedynczo udziela

**Zofia Potzówna**  
b. stenografka Rady Miejskiej w Łodzi, a obecnie nauczycielka Państwowej Szkoły Handlowej Żeńskiej. Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat powyższej szkoły, ul. Cegielniana 70, od dn. 1 września r. b. od godz. 6-8 wiecz. 85-3

**KURSY RYSUNKOWE**  
w zakresie  
**ZDOBNICTWA, RZEMIOSŁ I TECHNIKI**  
(przy kursach doświadczalnych).  
Informacje i zapisy codziennie od 5 do 6-gj wiecz. Lekcje rozpoczyna się 5 września.  
Kierownik: W. Piaskowski.

Kto chce poznać  
**ESPERANTO**

niech uczęszcza na kursy przy Łódzk. Esp. T-wie, ul. Południowa 18. Zapisy przyjmuje się w poniedziałki i wtorki od g. 20 - 22.

**Kierownik**  
do apretury farb i barwników, wymagane są dokładna znajomość branży i buchalterji, reflektuje się tylko na pierwszorzędne siły. Referencje i oferty sub. „Apretura“ do administracji „Głosu Polskiego“ 209-2

**Salon mód**  
Zawadzka № 9 front  
Poszukuje starszej panny.  
176-1

**wspólnik**  
z gotówką, wyższem wykształceniem, znajomością 5 języków, wszechświatową praktyką bankową i fabryczną chciałbym wejść w poważne przedsiębiorstwo handlowe lub fabryczne. Oferty do „Głosu“ sub. „B. T.“ 23-2

Na pierwszorzędną hypotekę,  
**poszukuję**  
do dwóch milionów marek, na bardzo korzystnych warunkach.  
Oferty do adm. „Głosu Pol.“ pod „E. 1.000.000“ 237-1

Szkoła freblowska i początkowa  
**M. ROZENTALOWNY**  
Pańska № 9.  
Zajęcia rozpoczynają się 4-go września r. b. Zapisy, informacje codziennie od 11-1-ej, prócz sobót i świąt. 291-3

**Pracownia okryć damskich**  
**Sz. Kaczker**  
ul. 6-go Sierpnia 10 (Benedykta) 2 sezon jesienny i zimowy rozpoczęty.

Po powrocie z Wiednia polecam  
swej Klienteli  
**duży wybór modeli**  
oraz kopje solidnych firm „Hala“  
Dzielna, 3 II p. fr. 000-3

Poszukuje się od zaraz  
**2 Rutynowanych maszynistek,**  
znających język francuski. Zgłaszać się w firmie Paweł Desurmont, Motte i S-ka w Łodzi, ul. Wólczańska 219. 938-3

**Wspólnika-kapitalistę**  
poszukuję do uruchomienia ręcznej tkalni w centrum miasta. Sprzedaż nie wykluczona. Tylko poważne oferty sub „Okazja 12218“ do adm. „Głosu“ 218-1

**ZGUBIŁO**  
portfel zawierający 6 tys. mk. oraz różne dokumenty paszport polski na imię Szlama Zyssmann wyd. w Konstancynie. In blanco na sumę 22 tys. mk. wystawca M. Munk i kwit „Kasa placu“ firmy Rekord na sumę 16501 pl. 8plX. Niniejsze papiery unieważnia się. Baskawego znalazcę uprasza się o zwrot, Konstancynów, ul. Zielona 5, Zyssmann. 207-2

**Dr. S. KANTOR**  
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych, i moczopięciowych.  
Leczenia promieniami Röntgen i światłem.  
Piotrkowska № 144, róg Kwangielniokiej.  
Godz. przyjęcia: 8-2 r. i od 6-8 p.p. Dla pan od 5-6 pp. 907-4

**LEKARZ-DENTYSTA**  
**B. Pilecka**  
przej. 10-1 i 3-7  
Zielna № 39.

**Dr. I. Sibelström**  
Zielna 11.  
Choroby skórne i weneryczne  
Przyjmuje: 2-3 r. i od 5-8 popoł. Pami od 4-5. Niedziela 9-2.

**Dr. Bolesław Kon**  
Choroby, wener., ogóln. gardła, chirurgiczne  
wznowił przyjęcia.  
Godz. przyj. 10-12 i od 4-7 w  
Piotrkowska 118.  
W. U. Z. Łódz, d. 2.VI.21 r. 694-20

**Dr. Langbard**  
Zawadzka 10  
Choroby skórne i weneryczne  
Przyjmuje od g. 5-8 w.  
W. U. Z. Łódz, d. 2.VI. 21 r.

**Lekarz-dentysta**  
**R. SZAPIROWA**  
wznowiła przyjęcia  
od g. 10-1 i od 3-6 pp. 078-0

**Dentysta**  
**E. Goronczyk**  
powrócił.  
Cegielniana 45

**Dr. L. Prybułski**  
powrócił.  
Choroby skórne, wener., wener., i moczopięciowe.  
Przyjmuje od 9-1 i od 4 do 6.  
Zawadzka № 1. 153-3

**Dr. Leon Szayerowicz**  
powrócił  
Krótka № 8.  
Akuszerja i choroby kobiece.  
729-6

**Lekarz-dentysta**  
**E. MORGENSTERNOWNA**  
Kilińskiego (Widzewska) 47.  
powróciła  
przyj. od 10-1 i 3-6.  
W. U. Z. Łódz, d. 29-21 231-3

**Dr. Perlis**  
powrócił.  
№ 183 W. U. Z. Łódz, 2.IX.21 r.

**Lekarz-dentysta**  
**L. GECOWA**  
powróciła  
Wschodnia 31.  
732-8

**Dr. Szumacher**  
Choroby skórne i weneryczne.  
Godz. przyj. od 5-7 i po poł. niedz. i święta od 11-1 po poł.  
Benedykta № 1.  
486-1

**Dr. med.**  
**Juljan Kaptanski**  
Andrzeja 31  
Choroby wewnętrzne i dziecięce.  
Przyjmuje od 9-11 i od 5-7 W. U. Z. Łódz, d. 29-19 1921 r. 122-6

**Dr. Adam MASZANKA**  
powrócił  
Zawadzka 16a.  
WUZ Łódz, d. 1-2-21 18-3

**Dr. Prybułski**  
powrócił.  
Choroby skórne, wener., wener., i moczopięciowe.  
Przyjmuje od 9-1 i od 4 do 6.  
Zawadzka № 1. 153-3

**Sweatry**  
czysto wełniane w ładnych kolorach, szale, pończochy w wielkim wyborze Petersilge i Szmolke Piotrkowska 93. 912-5

**Poszukuje**  
dzieci w wieku lat od 4-7 do kompletu freblowskiego. Szefner, ul. Rozwadowska 6, od godz. 10-12. 917-3

**Poszukuje**  
2-3-4-ch pokoi z kuchnią. Pośrednictwo pożądane. Zgłaszać się Stenkiwicza 6 Leder. 028-3

**Zamienie**  
2 pokoje z kuchnią na 3-4 pokoje z pełną dopłatą. Zawadzka 9 m. 80 Piastman. 086-2

**Do kompletu**  
freblowskiego z początkiem nauzanem, rozpoczynającego się d. 10 września, przyjmie kilkoro dzieci. Władomoc: Andrzeja № 7 m. 16, od 11-5. 081-2

**M. Kalocki**  
stud. polit. gdańskiej u dziela lekcji z matematyki, fizyki i łaciny. Zostać można Cegielniana 61 u p-twa Aron 5-6. 052-2

**Potrzebna**  
freblanka do 8 letniego chłopca z dobrmi świadectwami ul. Wólczańska 2 m. 6 od 2-4. 152-5

**Pierwszorzędny zakład stolarski mebli artystycz.**  
**Józef Nowicki**  
w Pabjanicach, Letnia 6. Przyjmuje obstatunki, jak również posiada na składzie gotowe meble po cenach przystępnych. 249-7

**Ładnie**  
i pięknie pisać uczy kaligraf L. BERMAN i także poprawia wszelkie brzydki charakterystyki pisma w przeciągu 15 lekcji Konstancynowska 7 897-2

**Miss Mary**  
gives English and French lessons Visible from 8-5. Piotrkowska street 109, lodg. 5. 937-1

**Technik dentystyczny.**  
poszukuje pracy w Łodzi lub na prowincji. Podanie adresu uprasza się do admn. „Głosu“ pod „R. K.“ 77-2

**Potrzebna**  
jest zdolna panna - retuszerka do prowadzenia zakładu fotograficznego. Zgłaszać się do „A. B. C.“ Przejazd L. 187-2

**Reperacje obuwi**  
natłwiamy szybko, starannie i tano Sandalki, pantofle, buki domowe na składzie Petersilge i Szmolke Piotrkowska 93. 040-10

**Syrop**  
cukier słodowy oraz drożdże, kurtwo i daktalicznie po cenach fabrycznych nabyć można u zastępcy fabryki „Nierchico“ i Goldtusta, Łódz A. Kosciuszki 32. 602-10

**Wielokrotnie dyplomowany KRAWIEC MĘSKI**  
**B. Kazimierski**  
Majster cechowy  
odznaczony złotymi medalami  
Dzielna 22, front, I piętro.  
Zawiadania Szanowna Klientelę, że nadeszły najnowsze angielskie towary oraz modele na sezon bieżący.  
Wzorowe wykończenie. Ceny przystępne.

**Dyplomowany krawiec damski**  
**D. Zysman** ul. Trauguta № 16 (Krótka) I-e piętro, front.  
zawiadania Klientelę, iż najnowsze francuskie i angielskie modele nadeszły. Przyjmuję obstatunki na **okrycia i kostjumy damskie**. Specjalne roboty kuśnierskie.  
Pierwszorzędne wykonanie. Ceny przystępne.

W niedzielę, dnia 4 września, o godz. 2-ej po południu w Parku 3-go Maja przy ul. Zagajnikowej odbędzie się  
**Wielka Zabawa Ludowa**  
na którą złożą się tańce, poczta francuska, confetti i loterja fantowa. Całkowity zysk przeznaczony na bibliotekę robotniczą „Naprzód“ 322-1

**8-kl. Gimnazjum Filologiczne Żeńskie**  
**L. Sołowiejczyk - Magalifowej**  
w Łodzi, Wschodnia 62.  
Zapisy trwają. Egzamina rozpoczęte.  
Wszystkie uczenice mają do dnia 5 września ponownie zapis i wpłacić w Kancelarji zakładu po 3.000 mk. na poczet czesnego.  
Kancelarja czynna codziennie od 3-5 po poł. 131-2

**8-kl. Gimnazjum żeńskie** z prawami gimnazjów państwowych  
**Klary Wolfsonowej** Zawadzka 23.  
Zapisy rozpoczynają się codziennie od 11-1-ej, prócz sobót i świąt. 24-1

# Tow. Warszawskich Cyklistów w Łodzi.

Dnia 4 września 1921 r. o godz. 3 po poł. odbędą się na torze w Helenowie

## Wielkie wyścigi cyklistów i motocyklistów

Udział w wyścigach przyjmują cykliści i motocykliści z Krakowa, Częstochowy, Żywca, Ciechanowa, Włocławka, Łodzi oraz miejscowa młodzież. Bilety do nabycia w składzie aptecznym p. M. Włodarka ul. Rzgowska 7, w firmie pp. Leszczyński i Kozłowski, Piotrkowska 21, u W-go Pokoja, Piotrkowska 95 i u W-go Z. Prądzyńskiego, Piotrkowska 67. W dniu wyścigów w kasie Helenowa od godz. 10 rano. Wyścigi odbędą się bez względu na pogodę. Szczegóły w programach.

228-1

### Grand-Kino

72. Piotrkowska 72.

Po raz pierwszy w Łodzi.

Ostatnie trzy dni!

## „Wina i Pokuta“

wielce ciekawy film dramatyczny w 6 aktach

z **Sedą Nową**

w roli głównej

Początek o godz. 6.30, w soboty i niedziele o godz. 5 po poł., ostatni seans o g. 9.15.

### Intendentura Okręgu Generalnego Łódź

#### rozpisuje konkurs na sprzedaż:

10 wagonów fasoli brązowej na ryzyko i niebezpieczeństwo dostawy, następnie 2.000 beczek z soju, śledzi, smalcu, 142 faski z marmolady, 40.000 sztuk worków jutowych zdanych do reparaacji, 2 wagony puszek blaszanych nowych z pokrywkami, 3.000 kg. szmat jutowych, 1.000 butelek z winem, 700 skrzyń drewnianych i blaszanych, 13.000 kg. odpadków słoistych, stare żelazo i puszki z konserw (szmelc).

Oferty należy ostatecznie wnieść do Intendentury O. Gen. Łódź, ul. Cegielińska № 19, na ręce Kierownika Wydziału Żywnościowego do dnia 8-go września 1921 r. godz. 10, o której to godzinie nastąpi ewentualnie przetarg ustny.

Do każdej oferty musi być dołączony kwit złożonej w Dziale Kontroli Gospodarczej ul. Gdańska № 49, wadium w ilości 5 proc. od wartości kupna.

Kwity wadium ofert nieuwzględnionych będą wydawane z powrotem tego samego dnia.

Powyższe przedmioty można oglądać w Wojskowym Okręgowym Zakładzie Gospodarczym Dworzec Łódź-Kallska i Ogrodowa № 33

Oferty względnie przetarg odbywają się na każdy artykuł osobno w całej ilości lub częściowo.

Intendentura zastrzega sobie prawa niesprzedania, jeżeli by ceny ofiarowane okazały się za niskie.

### SCALA

W lokalu ziorowym  
Dyr. S. KUPERMAN.

Dziś program № 9.  
**Skutki pijaństwa**  
Sketch w 1 odsł. pod reżys. E. REDENA z udziałem zespołu.  
Początek ork. o godz. 8 wiecz.

Nowy repertuar.  
Dwie godziny śmiechu.  
W części koncertowej bierze udział cały zespół z zaangażowanymi śpiewakami.  
14 nowych numerów — tańce.  
przedstawienia o godz. 9 wiecz.

### Pracownia obuwia

Przy ul. Kilińskiego 107, róg Nawrot otworzona została specjalna  
**Pracownia obuwia**  
męskiego, damskiego i dzieciennego. Również przyjmujemy obstalunki i reparaacje po cenach przystępnych. Pierwszorzędna siła fachowa.  
Polecamy się łaskawej pamięci.  
W. Izydorkiewicz i E. Zglejc.

### Uczennica liceum

muzycznego p. Kijeńskiej uczennica lekcyj muzyki. Skwerowa 6. Wiadomość u dozorczy. Zostać można między 2-5 w. 96-3

### Rutynowana

nauczycielka gry fortepianowej skończ. Kons. Moskiewsk. udziała lekcyj po cenach przystępnych. Adres: Miłsza № 6 m. 9. 523-2

### OGŁOSZENIE.

Wydział Gospodarczy Magistratu, Dzielna № 2 a, wzywa właścicieli mieszkań, gdzie Urząd Mieszkaniowy wyznaczył kwaterek dla oficerów, do realizowania przed 1 października nakazów, wydanych przez Dowództwo Miasta, ponieważ powyższe po oznaczonym terminie przyjmowane nie będą.  
Magistrat wypłaca należność za kwatery tylko za czas do 12-go kwietnia r. b.

### zgrabiona

została srebrna torbka w drodze z ul. Piotrkowskiej do Wąchołki, lub w ogrodzie „Grand-Hotelu”. Uścigiwe znalazła proszę się o zwrot takowej za wynagrodzeniem; ul. Wąchołka 21, Cecow.

### Technik

dentystyczny, który samodzielnie na złocie i kauczuku pracuje, potrzebny od zaraz. Wiadomość: Lek. d. ta I. Gittis, Piotrkowska 81. 22-2

### Zarząd Banku Handlowo-Przemysłowego w Łodzi

niniejszym zawiadamia, iż w dniu 22 września 1921 r. o godz. 5-ej po poł. w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej № 74, odbędzie się

## Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszów.

- #### Porządek dzienny:
- 1) Wybór przewodniczącego.
  - 2) Powiększenie kapitału akcyjnego do mk. 200.000.000 i upoważnienie Zarządu do wyjednania zatwierdzenia władz tej uchwały oraz do ustalenia warunków emisji.
  - 3) Upoważnienie Zarządu do kupna nieruchomości.
  - 4) Wybór 1 członka Zarządu.
- P.p. Akcjonariusze, zamierzający uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu winni w myśl § 33 statutu, najpóźniej w dniu 15 września r. b. złożyć swe akcje względnie świadectwa tymczasowe lub kwity depozytowe instytucji państwowych lub prywatnych, przez Rząd zatwierdzonych, w Instytucji Centralnej w Łodzi lub w Oddziałach Banku w Warszawie.

### OGłoszenie.

Wydział Oświaty i Kultury przy Magistracie m. Łódź niniejszem podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że zapisy do Miejskiej Szkoły Dokształcającej dla terminowania rozpoczęły się w dniu 1 września i trwać będą do dnia 10 września r. b. Zapisy przyjmuje Kancelaria szkoły w lokalu Miejskiej Szkoły Handlowej, ul. Kilińskiego № 103. 212-1

### OGłoszenie.

Wydział Oświaty i Kultury Magistratu m. Łódź ogłasza niniejszym konkurs na stanowisko bibliotekarza miejskiej biblioteki dzielnicowej dziecięcej. Oferty przyjmuje i udziela bliższych informacji Biuro Wydziału (Piramowicza 3, I p. pokój № 3) do dnia 16 września r. b. 214-1

### OGłoszenie.

Do sprzedania Ernemana  
**aparatu fotograficznego**  
Cena 10.000 mk. ulica Piotrkowska 59 mieszk. 6. od 1-2 po poł. 402-1

### OGłoszenie.

Do sprzedania Ernemana  
**aparatu fotograficznego**  
Cena 10.000 mk. ulica Piotrkowska 59 mieszk. 6. od 1-2 po poł. 402-1

### Sprzedam

sympliczną antyczną machonilową, uprząż na konia, magiel pokojową, oraz inne rzeczy Zielona 39 m 12 od 2-4 190-3

### Motory

12 koni natowy, 10 koni ropowy, 3 koni ropowy sprzedam zaraz Mieczysław Barski, Pańska 77, m. 1, zastąpić od 8-10, 12-2 i 16-8. 138-2

### Sklep

do sprzedania  
galanteryjno-papierniczy w pełnym ruchu Wiadomość ul. Piotrkowska 132 Skład papieru od 10 do 11 od 4 do 7. 140-2

### Z powodu wyjazdu

sprzedam sklep spożywczo-kolonijalny; przysklepie pokój z kuchnią. Wiadomość: Sienkiewicza 39, w sklepie. 178-2

### ZAMIANIE

dwa duże pokoje z kuchnią w śródmieściu; słoneczne i ciepłe, i piętro, na 4-5 pokojowe z pełną dopłatą, od ulicy Nawrot do Dzielnej. Oferty do „Głosu” sub „M. 100” 184-2

### Uczeń

kl. VII Wyższ. Szk. Realnej, doświadczony korepetytor, udziela lekcyj i korepetycji. Przewspasabia gruntownie do egzaminów. Oferty sub. „Pościepy” do „Głosu” 727-3

### Tekla Abelinowa

powraca 3 września i rozpoczyna lekcyjne gry fortepianowej. Przyjmuje od godz. 1-8 Konstytucyjna 68-11 p. front. 970-3

### Poszukiwana

jest panienska do dwójki dzieci na godzinę popołudniową. Zgłaszać się Sienkiewicza 29 m. 13. od 2-3 popoł. 139-1

### Ogłoszenia drobne

**AA.** Kupuję meble, dywany, futra, garderobę, bieliznę, maszyny do szycia. Łaznik, Benedykta 28 m. 13. 580-24

**A.** Meble różne z kilkunastu pokojów sprzedam tanio Piotrkowska 261 m. 4 II piętro front. 614-10

Angielskiego udziela rutynowany nauczyciel. Nowo-Cegielińska 12, m. 4 od 3-5 pp. 243-3

**A.** Kuszerka Pipkowska, ul. Piotrkowska 132 m. 14, dla pań przystępnych pokój. 8-9-10

Agenci do zbierania ogłoszeń potrzebni. Zachodnia 36 m. 12 od 4-8. 157-3

**A.** Kuszerka Nowakowska powróciła Dzielna 34. 648-10

Fortepian krótki, Kerentepa, do sprzedania. Zawadzka 36-5, parter, od 10-12. 923-2

Hebrajskiego udziela dyplomowany nauczyciel szkół ludowych. Adres: Wąsbrod, Zawadzka 6. 183-3

Inteligentna izraelitka poszukuje miejsca do gospodarstwa. Referencje pierwszorzędne, świadectwa długoletnia. Oferty do „Głosu” dla „A. Z.” 249-2

Krawcowa z dobrą praktyką poszukuje zajęcia w domach prywatnych. Adres: Miłsza № 4, m. 15. 149-3

Kupuję meble, garderobę, dywany maszyny do szycia. Placę najlepiej. Wainratel, Benedykta 19. 161-15

Kosmetyczka, masażystka ka twardsz przyjmuje codziennie. Doskonale farbuję włosy. Srodek przeciw wypadaniu włosów. Zielony Rynek 6-5. 226-5

Masszynista służacz ośmienny z elektrycznością, może reperować parowe maszyny poszukuje pracy. Łódź, Krucza № 26 mieszkanie 10. 891-3

Starzyska udziela korepetycji. Krzemieński, ul. Wólczańska 79. 226-2

Nauczyciel historii i geografii, tylko z wyższym wykształceniem, poszukuje gimnazjum. Zgłoszenia sub „Pedaagog” do „Głosu”. 225-2

Nauczyciel łaciny oraz fizyki z wyższym wykształceniem poszukuje gimnazjum żeńskiego. Oferty sub. „Professor” do „Głosu”. 224-2

rodzinniec (izrael) inteligentny, ładnie piszący, wykształcenie średnie poszukuje zajęcia biurowego. Oferty do adm. „Głosu” sub „Dokładny”. 121-1

Potrzebna starsza nanna do magazyonu kapeluszy. Paulina Andrzeja 1 031-3

Pan Alfred Posner udziela angielskiego. Sienkiewicza 64, lub do „Głosu” sub „Posner”. 45-1

Przyjmuje bieliznę do czyszczenia. M. Sosuliska, ul. Benedykta 22 m. 16. 983-6

Poszukuje panienski na przedobiednie godziny do 8-letniej dziewczynki. Babad, Pomorska 18. -1

Potrzebny inteligentny pracownik dla administracji pisma tygodniowego. Oferty składać w Adm. „Głosu Polskiego” dla „W. R.” 248-1

Polskiego, niemieckiego, arytmetyki, stenografii udziela nauczyciel Albert Leder Dzielna 36-b. 051-9

Pokój z kuchnią, Geyera Rynek, zamienić na 1-2 w okolicy Benedykta-Przejazd, ewentualnie dopłacić. Oferty sub. „A. T. 92” do „Głosu”. 93-1

Pielęgniarka chorych masażystka lub do gospodarstwa pojedynczej osoby, poszukuje zajęcia w Łodzi lub na wyjazd. Oferty sub „Masażystka” do „Głosu”. 188-1

Pianino do sprzedania. Włocławska 41 front III p. m. 11 od 9-12 i 2-5. 159-2

Osobny poszukuje posady, może być za pośrednictwem; zna 4 języki w słowie i piśmie. Rokleńska 11, Gabara. 065-2

Sprzedam garnitur mebli machonilowych ul. Piotrkowska 132 od 10-11 od 4-7. 141-2

Przednik poszukuje ładny umeblowany pokój. Oferty pod „Naty...” miast 12074” do „Głosu” 071-1

Zaginęła suczka rasy wilczej, wabi się „Ledy”. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Pańska № 77, m. 3. 201-2

Zaginął pies „Owczarek” zaskoki, żółty w białe łaty. Odprowadzić za wynagrodzeniem: Wólczańska 19, Kozłowscy. 85-2

Zagubione dokumenty: **Abdonna Nadzieja** zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 16-3

**Przerlichowski** Moszek zgubił paszport polski zastraszony wyd. w Łodzi. 020-3

**Gerszt Mendel** zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 15-3

**Porowits Rejsta** zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 203-3

**Jelek Józef** zgubił dowód osobisty, wyd. w Zelo-wle. 073-1

**Rot Fryderych** zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 051-3

**Rosenfeldówna** Bela zgubiła dowód № 8484 akademicki, wyd. w Warszawie. 120-3

**Szyk Helena** zgubiła dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 199-3

**Szychwarg** Mosez i Gittis zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 206-3

**Zymczak** Mieczysław zgubił dowód osobisty wyd. w Łodzi oraz kartę powołania roczn. 1901. 022-3

**Trojanowski** Walenty zgubił dowód osobisty wyd. w Łodzi. 133-2

**Wilks Waldemar** zgubił paszport niemiecki, wydany przez Legację Lotewska w Warszawie. 082-3

**Zgubiono** paszport zagraniczny na imię Bertta Ditweller. Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem Zgierska 79. 105-3

**Zaginął** paszport zagraniczny wraz polską wizą na imię Ryfka Lajja Laxer, wyd. w Łodzi. 210-2

**Zgubiono** portfel z pieniędzmi oraz dokumentami, na imię Czesława Matuszewskiego. Proszę o zwrot dokumentów: Ogrodowa 24. 194-3

**Zgubiono** paszport fałszywy wyd. w Łodzi na imię Julji i Karola Wagner. 69-3

**PRENUMERATA:** Miesięcznie 30. — kwartalnie Mk 675. — Za odnośne dopłać przez pocztę akceptacja Mk. 20. — miesięcznie. Prenumerata miesięcznie Mk 300. — kwartalnie 900. —  
**OGŁOSZENIA:** SWYŻAJNE: 15 mk za wiersz regularny jednosłowny. DROBNE: 5 mk. za wiersz, najmniej 50 mk. Poszukiwanie pracy oraz agencje dokumenty po 5 mk. NADZIELANE: przed tekstem 50 mk., w tekście 40 mk., po tekście 30 mk. za wiersz regularny. NEKROLOGI: 25 mk. za wiersz nonp. (str. 5 spali). Zaręczynowe i sadzibnowe po mk. 1500 za tekst. Ogłoszenia poszukujące odbiorców są o 50 procent, zaś firm zagranicznych o 100 procent droższe od miejscowych. Za bieżący druk ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada.